Nr. 150 Czwartek, dnia 2 czerwca 1938 r. Rok XXXVII

Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Żwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 —— Administracji nr. 182-48 —— Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 3 do 4 po poł.. — Administracja czynna — od g. 8 rano do g. 10 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48 Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Ks. Mikołaj Rumuński osiedlił się na stałe w Wenecji.

12-lecie P. Prezydenta Mościckiego.

Dwa obiory przez Zgromadzenia Narodowe w r. 1926 i 1933.

Kwestia sesji nadzwyczajnej parlamentu i zmiany ordynacji wyborczej.

Wczoraj w dniu 1 czerwca upłynęło 12 lat od pierwszego wyboru prof. Ignacego Mościckiego na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Po przewrocie majowym Zgromadzenie Narodowe, zwołane przez pełniącego obo-

Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki.

wiązki Głowy Państwa, marszałka Sejmu Rataja, wybrało Prezydentem R. P. Marszałka Piłsudskiego, który wyboru nie przyjął i wysunął kandydaturę prof. Mościckiego. Kontrkandydatem stronnictw prawicowych zarówno przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu, jak i prof. Mościckiemu, był ówczesny wojewoda poznański, dziś senator z nominacji, p. Adolf Bniński.

Po raz drugi wybrany został prof. Mościcki dnia 8 maja 1933 r. Stronnictwa opozycyjne w tym wyborze udziału nie brały. A zatem druga kadencja P. Prezydenta kończy się w maju 1940 roku.

P. Prezydent Mościcki, zgodnie z zadaniami, wyznaczonymi Mu przez nową konstytucję, żywo interesuje się życiem politycznym kraju. Dowodem tego jest Jego przemówienie w dniu 19 marca rb. oraz rozmowy, prowadzone z działaczami politycznymi różnych kierunków.

* * *

WARSZAWA 2,6. Wczoraj Sejm znów się zapełnił, ponieważ posłowie przybyli tradycyjnym zwyczajem po odbiór diet. Z rozmów przeprowadzonych wśród posłów wynika, że zdradzają oni **zainteresowanie 2 sprawami:** jedna— to **sesji nadzwyczajnej** której otwarcie przewidywane jest w przyszłym tygodniu, a druga sprawa to **kwestia ordynacji wyborczej.** Przekonanie o konieczności zmiany ordynacij wyborczej jest jednakże powszechne. Krążą najprzeróżniej sze domysły, kto i jakie zaprojektuje zmiany oraz jakie są szanse realizacji nowej ordynacji wyborczej.

Wczoraj w kołach poselskich omawiano sensacyjną wiadomość, że **b. premier Bartel powołany obecnie do Senatu, opracowuje projekt zmiany ordynacji wyborczej.** Projekt ten ma być gotów na sesję jesienną Sejmu Ze względu na osobę p. Bartla przypuszczają powszechnie, że projekt przez niego opracowany, miałby za sobą poparcie decydujących czynników państwowych.

W kołach politycznych zwracają uwagę na dysproporcję pomiędzy dążeniem do demokratycznych wyborów, a projektem ustaw samorządowych, które mają być rozpatrywane podczas sesji nadzwyczajnej, a które wprowadzają system kurialny do ordynacji wyborczej dla 6 największych miast Polski.

ZEGARY, ZEGARKI WSZELKĄ BIŻUTERJĘ I PLATERY w WIELKIM WYBORZE POLECA Jan Placek BRZEZIŃSKA 10 Tel. 150-17 CENY KONKURENCYJNE

KANDYDATURY.

WARSZAWA, 2. 6. — Jako kandydatów na prezesa rady naczelnej adwokackiej wymieniane są nazwiska: b. dziekana Jana Nowodworskiego, Fr. Paschalskiego i b. dziekana Janczewskiego.

SŁODKI TYDZIEŃ! „Zjednoczeni Cukiernicy" Sp. z o. odp.
Jesteśmy zaopatrzeni w wielki wybór słodkich rzeczy po bardzo niskich cenach
WYROBY WŁASNE
Łódź, NARUTOWICZA 31, PIOTRKOWSKA 191, tel. 247-57 264-25

KKO TAJEMNICA BEZPIECZEŃSTWO WKŁADY od 1 zł. K·K·O ODDZIAŁY: ZGIERZ TUSZYN TEL. 221-42 ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 104

Projekt bloku państw przeciw Niemcom.

Nastroje niepokoju w Anglii.

Pogotowie wojskowe Czechosłowacji.

Nowe krwawe zajście w Cheb.

LONDYN, 2.6 — Wyrazem panujących nastrojów jest artykuł członka gmin Huberta Boothby, umieszczony w „Manchester Guardian", gdzie autor powraca do idei Churchilla i propaguje ideę stworzenia BLOKU PAŃSTW ŚRODKOWO-EUROPEJSKICH: Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii wspólnie z Anglią i Francją. Zadaniem tego bloku byłoby stworzenie tamy ekspansji niemieckiej na wschód i przeszkodzenie Niemcom w realizowaniu planów stworzenia Mittel-Europy, w której hegemonię posiadałyby Niemcy.

NIEMCY A CZECHY.

BERLIN, 2.6 — Poseł czechosłowacki Mastny odwiedził min. Ribbentropa i wręczył mu notę, która wymienia **15 incydentów przelotów granicy Czechosłowackiej** przez samoloty niemieckie. Nota utrzymana jest w tonie bardzo spokojnym.

W prasie berlińskiej uwidocznia się pewna **zmiana w taktyce wobec Czechosłowacji,** pozostająca w związku z nastrojami mocarstw zachodnich. Wyrazem zmiany tej taktyki niemieckiej jest przede wszystkim wystąpienie „Essener National Ztg.", organu premiera Goeringa. Pismo to propaguje wskazanie, że należy zwrócić uwagę na inne państwa, które zamieszkuje mniejszość niemiecka. Rząd powinien wykazać się nowymi sukcesami i dlatego raczej należy podjąć **kampanię o rewindykowanie kolonii niemieckich.** Oczywiście kampania taka musi być prowadzona z wielkim umiarem, ażeby nie drażniła Anglii. Zadaniem propagandy Goebbelsa jest wykazać Anglii, iż główne zarzewie niebezpieczeństwa wojny w Europie stanowi Czechosłowacja i przekonać dyplomację Wielkiej Brytanii, że nie powinna się angażować w obronie Czechosłowacji.

Sfery polityczne zwracają uwagę, że takie postawienie sprawy bardzo przypomina **wskazania i rady, jakie Hitlerowi dawał Mussolini, który doradzał Führerowi doprowadzenie do porozumienia z Anglią.**

NARADA.

PRAGA, 2.6 — **Premier Hodża odbył konferencję z posłem francuskim de Lacroix.**

POGOTOWIE WOJSKOWE.

WIEDEŃ, 2.6 — Prasa wiedeńska zamieszcza w dalszym ciągu wiadomości z Czechosłowacji, które stwierdzają trwanie dalszego **pogotowia wojskowego.**

„Telegraph" donosi, że już w promieniu 25 klm. od Pragi zaczyna się **strefa wojenna.** Wszystkie samochody zatrzymują posterunki, kontrolując je starannie. Wszędzie spotyka się **żołnierzy w pełnym rynsztunku bojowym,** a w miarę zbliżania się do terenu sudeckiego zwiększa się stan pogotowia wojskowego. Dziennik donosi, że Niemców sudeckich używa się do pracy nad fortyfikacjami.

SIŁY ZBROJNE CZECHOSŁOWACJI.

PRAGA, 2.6 — Armia czechosłowacka liczy na stopie pokojowej 200.000 ludzi, na stopie wojennej — 700.000 ludzi. Składa się ona z 17 dywizyj zgrupowanych w 7 korpusach, z 4 dywizyj kawalerii, z 12 batalionów straży granicznej, z 3 pułków czołgów, z 4 pułków artylerii przeciwlotniczej, z 11 pułków artylerii rezerwy ogólnej.

Siły lotnicze składają się z 6 eskadr; samoloty produkują 4 fabryki, silniki pięć fabryk.

SUKCESY KOMUNY W PRADZE.

PRAGA, 2.6 — „Rude Pravo" donosi, że po wielkim zwycięstwie komunistycznym w wyborach niedzielnych w Pradze daje się odczuć znaczny przypływ nowych członków do partii. Pierwszego dnia po wyborach w samej Pradze zapisało się do partii sto osób.

NOWE ZAJŚCIE.

PRAGA, 2.6 — Czechosłowackie biuro prasowe ogłasza nasiępujący komunikat: w jednej z restauracyj w Chebie było wczoraj w nocy obecnych około 35 Niemców. Koło nich siedział zawodowy plutonowy Wacław Toman w twarzystwie członka partii socjaldemokratycznej Adama Majera. Plutonowy zwrócił się do orkiestry z prośbą, by zagrała czeskie pieśni narodowe. Z tego powodu **doszło do sporu, który przeszedł w bójkę.** Plutonowy Toman, który poczuł się w niebezpieczeństwie, wystrzelił z rewolweru dwukrotnie w ziemię, przy czym ranił bezrobotnego robotnika Otto Bayera z Cheb i również zamieszkałego w Cheb restauratora Józefa Krausa. Bayer został ranny w nogę, podczas gdy Kraus otrzymał postrzał w kolano. Obaj ranni zostali przewiezieni do szpitala. Plutonowego Tomana przekazano władzom i umieszczono w więzieniu. Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest dalej w celu stwierdzenia odpowiedzialności przełożonych za pobyt plutonowego Tomana w restauracji o tak późnej godzinie.

PRZENIESIONY NA INNE STANOWISKO.

PRAGA 2,6. Dowódca plutonu, w którego skład wchodził podoficer, który spowodował zajście w restauracji w Cheb i ranił strzałami rewolwerowymi dwóch Niemców, został na rozkaz ministra obrony narodowej przeniesiony na inne stanowisko.

ODEBRANY DEBIT DZIENNIKOM NIEMIECKIM.

BERLIN 2,6. Niemieckie biuro informacyjne dowiaduje się, że czeskie ministerstwo spraw wewnętrznych odebrało debit ośmiu dziennikom niemieckim do 30 kwietnia 1940 r.

Rząd przy pracy.

Przyjęcie szeregu projektów ustaw.

Wczorajsze uchwały Rady Ministrów.

WARSZAWA 2,6. W dniu 1 czerwca r. b. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów przyjęła m. in. projekty ustaw o wyborze radnych miejskich, oraz o wyborze radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych, oraz projekt ustawy o udziale czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym. Projekt ten wprowadza do prawa o ustroju sądów powszechnych nowy przepis, na podstawie którego sprawy o cięższe przestępstwa, określone KPK., rozpoznawać ma sąd okręgowy w składzie trzech sędziów okręgowych i dwóch sędziów obywatelskich.

Z kolei Rada Ministrów przyjęła kilka projektów ustaw o ratyfikacji umów międzynarodowych, a następnie 3 projekty ustaw, dotyczące zagadnień aprowizacyjnych, mianowicie:

Projekt ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, projekt noweli do dekretu Prezydenta Rzplitej o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej, oraz projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem.

Następnie przyjęto projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej. Projekt ma na celu ograniczenie osiedlania się lekarzy w miejscowościach, w których pomoc lekarska jest już wystarczająco zabezpieczona, i skierowanie lekarzy do miejscowości mniejszych, zwłaszcza wiejskich, gdzie dotychczas brak tej pomocy.

Wreszcie uchwalono rozporządzenie rady ministrów o podwyższeniu dodatku służbowego dla inspektorów pracy, oraz rozporządzenia o dodatku lokalnym dla funkcjonariuszów państwowych, sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym prokuratorów, oficerów i szeregowych policji państwowej, oraz pracowników PKP., —pełniących służbę w Gdyni.

Zwiększanie sieci dróg wodnych Polski.

Budowa kanału Warta—Gopło.

Prace mają być ukończone w r. 1940.

WARSZAWA 2,6. pat. Brak połączenia rzeki Warty z Wisłą i naszymi portami morskimi powodował, że ożywiony ruch żeglugowy na Warcie od Konina w dół kierował się krótszą drogą do portów obcych. Ten stan rzeczy zmieni się po wykonaniu **kanału Warta — Gopło,** łączącego rzekę Wartę przez jezioro Gopło z kanałem górnonoteckim, bydgoskim i dolną Wisłą.

Ministerstwo komunikacji rozpoczęło już prace w terenie przy budowie tego kanału.

Poczynając od ujścia jego do rzeki Warty— pod Morzysławem— wytyczona została dla robót ziemnych trasa kanału, przy tym na odcinku długości ok. 4 klm. prowadzone są obecnie roboty ziemne. Zatrudnionych jest na razie 400 robotników, z czego 200 stanowią bezrobotni, sprowadzeni z różnych powiatów województwa poznańskiego z miejsc najbardziej dotkniętych bezrobociem. Ilość robotników w okresie największego nasilenia robót w początkach lipca **dojdzie do 1000 ludzi.**

Po rozstrzygnięciu przetargu na budowę 2 śluz komorowych na kanale, w pierwszej połowie czerwca, rozpoczęte zostaną roboty budowlane w Morzysławiu i w okolicach jeziora Pątnowskiego.

W roku bieżącym poza robotami ziemnymi i budową śluz przewidziane jest również wykonanie dwóch obrzeży portowych w Morzysławiu i Rudzicy, poza tym będą prowadzone roboty przygotowawcze w związku z budową kilku mostów na przekroczeniach kanału.

Program robót przy budowie kanału ułożony został w ten sposób, by **można było oddać do użytku w roku 1940.**

Dla ochrony doliny morzysławskiej przed wysokimi wodami Warty w dniach ostatnich rozpoczęta została **budowa wału powodziowego.**

Gen. Franco zapowiada zwycięstwo.

Wojska narodowe przeszły do generalnej ofensywy.

Rządowcy w odwrocie.

RZYM 2,6. Dzienniki zamieszczają wywiad, udzielony przez gen. Franco przedstawicielowi pisma włoskiego „Legionario".

W wywiadzie tym gen. Franco m. in. wyraził przekonanie, że nacisk jego wojsk doprowadzi do zupełnego rozbicia armii rządowej, która trzyma się tylko dzięki terrorowi. Wojnę zakończy zwycięstwo wojskowe, a nie posunięcia polityczne.

Mówiąc o nowym ustroju Hiszpanii, Franco oświadczył, iż będzie to ustrój totalny i narodowy, oparty na rodzinie i korporacjach. Będzie istniała tylko jedna partia — falanga.

Mówiąc o współpracy z Włochami, Franco podkreślił ścisłe stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne pomiędzy obu krajami.

OFENSYWA.

SARAGOSSA. 2,6. Agencja Havasa donosi: siły zbrojne kastylijskie, przeprowadzając operacje na prawym skrzydle na froncie Teruelu, oraz oddziały galicjańskie, walczące na lewym, przeszły wczoraj rano do generalnej ofensywy. W godzinach południowych nie można było jeszcze ściśle sprecyzować sytuacji tych wojsk i dokonanych przez nie postępów, nie ulega jednak wątpliwości, że wojska rządowe cofają się na całej linii.

NA FRONCIE TERUELU.

BILBAO 2,6. Wojska powstańcze posunęły się wczoraj rano na froncie Teruelu o 5 klm naprzód. Na szosie Teruel—Sagunt zajęły one miejscowość Sarrion oraz przyległe wzgórza, na odcinku zaś Mosqueruela dotarły do łańcucha górskiego Salvatierra.

MARSZ NAPRZÓD.

SARAGOSSA 2,6. Po południu wojska gen. Franco wkroczyły do wioski Linares, po złamaniu zaciętego oporu wojsk rządowych.

Obecnie wojska gen. Franco znajdują się na 20-ym kilometrze drogi Walencja—Teruel.

Nienawiść i zaślepienie

Czesi planują nowe gwałty.

Zwycięstwo wyborcze polskie spotęgowało wściekłość szowinistów.

PRAGA, 2. 6. — Donoszą tu z Cieszyna czeskiego, iż partie czesko - słowackie postanowiły w związku ze zwycięstwem wyborczym list polskich zaostrzyć propagandę wyborczą przed zapowiedzianymi na 12 czerwca dalszymi wyborami w gminach polskich. Przoduje w tej propagandzie zwłaszcza czeska partia narodowo - socjalistyczna, która szczególnie odznacza się nienawistnym tonem wobec mniejszości polskiej. Oburzenie mniejszości polskiej, wywołała ostatnio wydana odezwa, stale operująca terminem, „podszczuwacze polscy". Najcharakterystyczniejszym momentem tej odezwy jest stwierdzenie, iż Czesi spełnili swe obietnice wobec ludności polskiej, wszyscy bowiem, którzy przeszli otwarcie na stronę czeską, mają obecnie zapewnioną pracę i zapewniony byt swych dzieci. Jest to charakterystyczna ilustracja do niebywałego nacisku gospodarczego, przeprowadzonego zwłaszcza wobec ludności robotniczej, i do akcji pozbawiania zarobków patriotycznego elementu polskiego na Śląsku Zaolzańskim.

RELIKWIE ŚW. ANDRZEJA BOBOLI.

WARSZAWA, 2.6 (PAT) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj prowincjała ojców Jezuitów ks. Sopucha i ks. J. Rostworowskiego, którzy wręczyli Panu Prezydentowi relikwie św. Andrzeja Boboli.

NOWA INSTRUKCJA DEWIZOWA.

WARSZAWA, 2. 6. — Wczoraj została wydana dla urzędów celnych nowa instrukcja dewizowa, zadaniem której jest położenie kresu różnym nadużyciom. W myśl tej instrukcji dopuszczalny jest jedynie wywóz przedmiotów, posiadających znamiona wyrobów gotowych do użytku i normalnie używanych. A więc nie zezwala się na wywóz wszelkiego rodzaju klamr i klamerek ze złota, albowiem nie są one normalnie ze złota wytwarzane.

Ponadto w myśl nowej instrukcji ilość banków dewizowych na całą Rzplitę została ustalona na 47.

Nowy podział Austrii.

Stworzenie 7 okręgów

Seyss-Inquart wychwala swe zasługi.

WIEDEŃ 2,6. W związku z odbytą we wtorek konferencją pomiędzy ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy Frickiem a komisarzem na Austrię Buerck'em w sprawie ostatecznego uregulowania podziału politycznego i administracyjnego Austrii, zapadła uchwała, na mocy której ustalono następujący podział: Austria względnie Ostmark, składać się będzie obecnie z 7 okręgów (Gau). Tworzyć je będą: Wiedeń wraz z okolicznymi miasteczkami w promieniu około 25 klm, następnie Niederdonau (dawna Austria dolna), do której przyłączone zostały 4 północne okręgi powiatowe Burgenlandu, Styria z przyłączonymi do niej trzema okręgami południowymi Burgenlandu, Oberdonau (dawna Austria górna), Karyntia, do której przyłączony został obecnie Tyrol wschodni, Salzburg oraz Tyrol, do którego włączono Przedarulanię (Vorarlberg).

W związku z tą uchwałą odbyło się po południu uroczyste zebranie rządu austriackiego w obecności min. Fricka, komisarza Buerckela, namiestnika Seyss-Inquarta, przedstawicieli wszystkich władz oraz kierowników partii. W przemówieniu swym Seyss-Inquart, poruszając sprawę przyłączenia Austrii do Niemiec, zaprzeczył twierdzeniu, jakoby rząd Schuschnigga podał się do dymisji pamiętnego dnia wskutek groźby wkroczenia wojsk niemieckcih do Austrii. Dymisja ta nastąpiła na skutek zarzutu Seyss-Inquarta, który stwierdził złamanie przez Schuschnigga ugody lipcowej oraz umowy z 12 lutego, co ostatecznie złamało siłę moralną rządu Schuschnigga. Seyss-Inquart zaznaczył dalej: „My, Austriacy, wcale nie żałujemy utraty suwerenności Austrii i rozwiązujemy z radością dawne formy rządu austriackiego, zwłaszcza, że byliśmy zawsze przeciwnikami partykularyzmu a bojownikami o wspólną Rzeszę".

Dozbrajanie Anglii.

300 samolotów bombowych zamówiono w St. Zjedn.

Propozycja zakładów Caproni.

LONDYN, 2.6 — Ministerstwo spraw lotniczych postanowiło zamówić w kilku fabrykach w Stanach Zjednoczonych 300 samolotów bombowych. Równocześnie donoszą, że rząd brytyjski przystąpi wkrótce do budowy wielkiej wytwórni przetworów chemicznych w Kanadzie.

PROPOZYCJA FIRMY CAPRONI.

LONDYN, 2.6 — „Evening Standard" donosi, że słynny Caproni, konstruktor najbardziej znanych bombowców włoskich i właściciel największej we Włoszech fabryki samolotów wojennych, przybyć ma w przyszłym tygodniu do Londynu w związku z propozycją zakupienia przez rząd brytyjski większej ilości najnowszego typu samolotów Caproni. Po zawarciu porozumienia włosko-brytyjskiego Mussolini upoważnić miał włoski przemysł lotniczy do zbadania możliwości uzyskania od rządu brytyjskiego większych zamówień na dostawę samolotów.

Według „Evening Standard", zakłady Caproni gotowe są do dostarczenia W. Brytanii natychmiast 52 dwusilnikowych jednopłatowców bombowych, a po upływie miesięca — dokonania dostaw w tempie 3 samolotów dziennie. Bombowce te podobne być mają do typu brytyjskiego Bristol-Blenheim i wyposażone zostaną w silniki 950 k. m.

Uroczyste otwarcie wystawy Biennale.

Odznaczenie komisarza pawilonu polskiego.

WENECJA 2,6. Wczoraj odbyło się tu uroczyste otwarcie 21-ej międzynarodowej wystawy sztuki, t. zw. Biennale. Inauguracji dokonał w imieniu króla włoskiego książę Genui Amadeusz Sabaudzki w obecności ministra oświaty Bottai, przedstawicieli partii, akademii włoskiej i parlamentu.

Przed wejściem na wystawę powitał księcia prezydent Biennale minister stanu hrabia Volpi di Misurata, który podkreślił w krótkim przemówieniu znaczenie wystawy weneckiej.

Przed polskim pawilonem powitał księcia radca ambasady R. P. przy Kwirynale Aleksander Zawisza i prof. Treter. Żegnając prof. Tretera, książę Genui wręczył mu insygnia komandorii z gwiazdą orderu korony włoskiej, przy czym wyraził swoje uznanie dla wysokiego poziomu artystycznego polskiej wystawy.

Młodzież sowiecka dziczeje.

Niesłychane przejawy moralnego upadku.

Psychoza „wrogów ludu".

MOSKWA, 2.6 — „Uczitielskaja Gazieta" donosi w specjalnej koresopndencji z Krasnojarska, że huligaństwo, pijatyki i złodziejstwo stały się zwykłym zjawiskiem wśród młodzieży szkolnej, przy czym ten stan rzeczy bynajmniej nie niepokoi wychowawców. Milicja krajowa pociąga miesięcznie około 100 rodziców do odpowiedzialności za różne przestępstwa dzieci. Sprawą wychowania młodzieży nie wychodzi poza ramy dyskusji. Na 37 tys. uczącej się młodzieży nie ma w mieście ani jednego klubu dla młodzieży. Prośby o rozszerzenie biblioteki dla dzieci rada miejska z reguły kładzie pod sukno. We wszystkich sklepach w mieście dzieciom sprzedają wódkę i papierosy, a kinoteatry i cyrk wieczorem są pełne młodzieży szkolnej. Organizacje komsomolskie i zawodowe oraz instytucje, patronujące szkołom, nie okazują żadnej pomocy w wychowaniu młodzieży. Uczniowie, którzy po kilkadziesiąt razy zostali schwytani na kradzieży lub huligaństwie, pozostają nadal w szkołach. Przed rokiem społeczeństwo Krasnojarska zajęło się sprawą dyscypliny wśród uczącej się młodzieży, nawet ukazały się na ten temat artykuły w prasie, lecz po miesiącu o wszystkim zapomniano. Obecnie znów zajęto się sprawą dyscypliny wśród młodzieży, toczą się rozmowy i spory na ten temat, a dzieci — jak pisze dziennik — po dawnemu włóczą się samopas po ulicach miasta.

MANIA PRZEŚLADOWCZA.

MOSKWA, 2.6 — Ugarow w referacie, wygłoszonym na moskiewskiej miejskiej konferencji partyjnej, stwierdził, że przedsiębiorstwa moskiewskie, gdzie nie przeprowadzono należytej likwidacji skutków szkodnictwa, pracują źle. Liczba „wrogów ludu" których usunięto w ostatnim roku z moskiewskiej organizacji partyjnej, wynosi 1120 osób, poza tym na zebraniu sprawozdawczo-wyborczych wybrano na ogólną liczbę 2077 sekretarzy komitetów partyjnych 1700 nowych i na 2467 organizatorów partyjnych wybrano nowych przeszło 1700.

Dyktator strajku chłopskiego.

Nieudane próby wygłodzenia miast.

Zdzisław Jedliński przed sądem w Jarosławiu.

PRZEMYŚL, 2.6 (PAT) — W dniu wczorajszym rozpoczął się przed sądem okr. w Jarosławiu proces przeciwko znanemu w Małopolsce działaczowi Str. Ludowego Zdzisławowi Wiktorowi Jedlińskiemu, aplikantowi adwokackiemu w Jarosławiu. Jedliński jest oskarżony o to, że w sierpniu 1937 r. w powiatach jarosławskim i przeworskim założył i kierował związkiem, mającym na celu obsadzenie bojówkami dróg publicznych i niedopuszczenie w ten sposób produktów rolnych do miast w czasie strajku chłopskiego, oraz że przeciwdziałał drogą przemocy czynnościom urzędowym policji.

W uzasadnieniu atku oskarżenia prokurator podaje, że Jedliński jako wiceprezes zarządu powiatowego Str. Lud. w Jarosławiu kierował faktycznie ruchem politycznym stronnictwa. Urządzał on rozmaitego rodzaju zebrania i manifestacje, na których wzywał chłopów do organizowania się. Przemówienia Jedlińskiego były wysoce demagogiczne i w treści swej nawoływały do stosowania gwałtu wobec organów państwowych. Obiecywał on chłopom, że w chwili, kiedy stronnictwo weźmie władzę w ręce, każdy z nich dostanie po 10 morgów ziemi i w ten sposób skończy się chłopska nędza. Na jednym z zebrań Jedliński zażądał od rządu „ustąpienia do dni czternastu".

Podczas strajku w sierpniu 1937 r. oskarżony odegrał w nim rolę kierowniczą i w jego rękach leżało niejako ujednolicenie akcji strajkowej na terenie powiatów jarosławskiego i przeworskiego. W czasie strajku wydawał oskarżony przepustki, uprawniające do wolnego przejazdu drogami, obstawionymi przez bójki i przepustki te były respektowane. Na wypadek swego aresztowania kazał zawiadomić chłopów w Pawłosiowie i innych gromadach, by pośpieszyli mu z pomocą. Rzeczywiście po aresztowaniu Jedlińskiego większe masy uzbrojonych chłopów, zawiadomione przez gońców, zebrały się w kilku punktach powiatu jarosławskiego, przy czym drogi, wiodące z Jarosławia do Pawłosiowa, Muniny i Sieniawy, zabarykadowano ściętymi drzewami przydrożnymi. Jak stwierdzono, w Pawłosiowie został ułożony plan czynnego wystąpienia na wypadek wkroczenia oddziałów policyjnych. Zebrani po drogach chłopi mówili, że mają iść do Jarosławia w celu żądania zwolnienia Jedlińskiego.

Rezultatem śledztwa po aresztowaniu Jedlińskiego było, że władze niewątpliwie stwierdziły istnienie w ramach legalnego Str. Ludowego podczas strajku chłopskiego na terenie powiatów jarosławskiego i przeworskiego nielegalnej organizacji, związanej wspólnym celem, środkami i planem przestępnego działania. Organizacja ta była założona i kierowana przez Jedlińskiego, w którego rękach spoczywało kierownictwo strajkiem w powiatach jarosławskim i przeworskim. Od oskarżonego wychodziły instrukcje, które za wszelką cenę miały zapewnić powodzenie akcji.

Czynami swymi oskarżony Jedliński dopuścił się zbrodni z art. 166 par. 2 k. k.

Groźny pożar w Piotrkowie.

Huta szklana „Kara" spłonęła.

PIOTRKÓW TRYB, dn. 2 czerwca. — Wczoraj o godz. 10.50 wybuchł w Piotrkowie Tryb. w zakładach hut szklanych barona Emila Haeblera, katastrofalny pożar. Ogień objął wszystkie zabudowania huty przy ul. Topolowej 1 i szybko się rozwijał, gdyż dzień był suchy i ciepły.

Na ratunek pośpieszyły wszystkie oddziały piotrkowskiej straży pożarnej, ogień jednak tak szybko się rozszerzał, że akcja straży musiała się ograniczyć jedynie do zlokalizowania ognia.

Zakłady huty „Kara" spłonęły całkowicie. O godz. 15-ej dogaszano zgliszcza.

Prowizoryczne obliczenie strat wskazuje, że straty sięgają zapewne około 2-ch milionów złotych. Pracę utraciło 300 robotników.

Cały Piotrków znajduje się pod wstrząsającym wrażeniem wielkiego pożaru.

W godzinach przedwieczornych na zgliszczach pracowała komisja śledcza w celu ustalenia przyczyn pożaru. Jak stwierdzono, pożar powstał wskutek rozlania się płynnego szkła z tak zwanej wanny.

Wypadków z ludźmi w czasie pożaru nie było.

Największa atrakcja Londynu.

Wyniki wyścigu derby.

LONDYN, 2.6 — Wczoraj przy ulewnym deszczu na torze Epsom pod Londynem odbył się po raz 155 najważniejszy wyścig sezonu londyńskiego — derby, którym przyglądało się przeszło pół miliona widzów.

Na trybunie królewskiej zajęła miejsce cała rodzina królewska z królem Jerzym, królową Elżbietą i królową wdową na czele. W parku samochodowym zaparkowano przeszło 20 tys. samochodów. Derby wygrał wbrew przewidywaniom, koń francuski Bois Roussel, własność p. Beatty, syna słynnego nieżyjącego już admirała brytyjskiego, bohatera bitwy morskiej koło Jutlandii.

Za konia tego Beatty zapłacił swego czasu 8 tys. funtów. Faworyt Pasch przyszedł dopiero na trzecim miejscu. Za zwycięzcę płacono 20:1. Ogółem wypłaty totalizatora wyniosły przeszło 53 tys. funtów, co jest cyfrą rekordową od chwili wprowadzenia totalizatora na torach angielskich.

KOMPROMITUJĄCY KSIĄŻĘ.

WARSZAWA, 2. 6. — Nadeszły do Warszawy *ostatni numer oficjalnego organu* zakonu kawalerów maltańskich „Rivista Maltana" zawiera wiadomość, że ks. Michała Radziwiłła usunięto z zakonu kawalerów maltańskich oraz odebrano mu komandorię wielkiego krzyża maltańskiego, którą dotychczas posiadał.

Kalendarzyk polityczny

BUKARESZT. Wczoraj w południe dziekan korpusu dyplomatycznego nuncjusz Cassulo wydał na cześć ambasadora R. P. Raczyńskiego śniadanie, w którym wzięli udział minister dworu Urdareanu, mistrz ceremonii Stircea, minister spr. zagr. Comnen oraz większość posłów zagranicznych, akredytowanych przy rządzie rumuńskim.

LONDYN. Sekretarzem gabinetu brytyjskiego został mianowany Bridges na miejsce Hankey'a, który wszedł do rady zarządzającej kanału Suezkiego. W ciągu ostatnich 4 lat Bridges kierował różnymi departamentami, dotyczącymi obrony narodowej.

RZYM. Na wniosek szefa rządu Mussoliniego król mianował ministrem stanu Roberto Farinacci'ego, b. generalnego sekretarza partii faszystowskiej, członka wielkiej rady faszystowskiej oraz redaktora „Regime Fascista".

Wejście Farinacci'ego do rządu wywołało wiele komentarzy w kołach zagranicznych ze względu na to, iż Farinacci reprezentuje poglądy radykalne, którym stale dawał wyraz na łamach „Regime Fascista". Dziennik ten znany jest również jako wybitnie antysemicki.

WASZYNGTON. Rząd St. Zjednoczonych złożył w Tokio notę protestacyjną przeciw pogwałceniu praw obywateli amerykańskich w Chinach. Ambasador St. Zjedn. w nocie przytoczył wypadki uniemożliwienia przez władze japońskie obywatelom amerykańskim powrotu do chińskich miast, zajętych przez wojska japońskie oraz zaprotestował przeciw urządzaniu lotnisk wojskowych na terenach, należących do obywateli St. Zjednoczonych.

BUKARESZT. Wczoraj po południu pod przewodnictwem króla Karola odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym ustalono wytyczne najbliższych prac rządu. Posiedzenie trwało 3 godziny.

WENECJA. Książę Mikołaj Rumuński osiedlił się na stałe w Wenecji, gdzie kupił słynne opactwo św. Grzegorza nad Canale Grande. Opactwo to było przedtem własnością ks. Aleksego Mdivani, męża znanej miliarderki amerykańskiej Barbary Hutton.

MORATORIUM DLA DŁUGÓW HIPOTECZNYCH.

WARSZAWA, 2. 6. — Z dniem wczorajszym tj. 1 czerwca minął termin moratorium dla długów hipotecznych, które powstały przed 1 lipca 1932 r. W myśl ustawy przyjętej przez izby ustawodawcze podczas ostatniej sesji, termin moratorium został przedłużony na 5 miesięcy. Jednakże do 1940 r. dłużnicy hipoteczni mają możność pokrywania swych należności listami towarzystw kredytowych, wedle kursu, który będzie ustalony przez Min. Skarbu.

ULICA SKARBÓW W PARYŻU.

PARYŻ, 2.6 — W dniu wczorajszym zawiadomiono policję, że w domu na ulicy Mouffetard 53, gdzie przed kilku dniami robotnicy znaleźli skarb wartości 2 i pół miliona franków, w monetach złotych z czasów Luwika 15-go, odkryto drugi skarb wraz z testamentem, składającym się również z monet złotych w skórzanych workach.

Wartość znalezionego skarbu nie została dotychczas ustalona, jest ona jednak znacznie wyższa od znalezionego przed paru dniami.

NOWY TRYUMF JĘDRZEJOWSKIEJ.

LONDYN, 2.6 — W drugim dniu międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo St. Georges Hill Jędrzejowska pokonała w drugiej rundzie rakietę południowo-afrykańską, p. Mathew, po łatwej walce w dwóch setach — 6:1, 6:4.

ARESZTOWANIA W AUSTRII.

LONDYN, 2.6 — Agencja Reutera podaje wiadomości o aresztowaniach w dawnej Austrii i w Wiedniu. Nie ma oficjalnych informacyj, ile osób aresztowano. W każdym razie aresztowania przybrały bardzo szerokie rozmiary, a nie oficjalnie mówi sie o osadzeniu bądź w aresztach bądź w obozach koncentracyjnych do 2.000 osób. Majątki osób, które brały czynny udział w akcji frontu ojczyźnianego, organizacji Schuschnigga, uległy przeważnie konfiskacie.

Słonecznie i ciepło.

Stan pogody w Polsce.

WARSZAWA, 2.6 (PAT) — Komunikat meteorologiczny z dn. 1.6 38: Nad Europą południowo-wschodnią i środkową wytworzył się obszar wyżowy. Skutkiem tego chłodne i wilgotne powietrze oceaniczne, które napływało w ciągu dni ostatnich nad Polskę z zachodu, zostało w znacznym stopniu ogrzane i osuszone, dzięki temu dziś w godzinach popołudniowych już na obszarze całego kraju było słonecznie i ciepło. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła od 14 st. na Wileńszczyźnie do 24 st. na Śląsku Cieszyńskim. Na Kasprowym wierchu zanotowano 6 st.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 2 b. m.: Pogoda słoneczna i bardzo ciepło o zachmurzeniu umiarkowanym. Skłonność do burz. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i południowe.

Skrzydła nad Wielką Brytanią

Problem zbrojeń powietrznych w Anglii

Od dłuższego czasu uwaga wszystkich odpowiedzialnych czynników, jak i całego społeczeństwa angielskiego koncentruje się dokoła sprawy zbrojeń. Gwałtowne zbrojenia niemieckie zainaugurowały olbrzymi wyścig w całej Europie, w którym Anglia bierze wybitny udział. Jej olbrzymie środki finansowe bardzo jej to zadanie ułatwiają, a wypróbowana angielska stanowczość i konsekwencja dają pewność, że prowadzone dzieło będzie w pełni realizowane. Obecna napięta sytuacja międzynarodowa jeszcze bardziej każe zwrócić oczy w tym kierunku.

Cała angielska opinia publiczna zgodna jest na tym punkcie, że podstawą bezpieczeństwa państwa i środkiem zapewnienia pokoju jest powiększenie sił zbrojnych do maximum. Pod tym względem nie ma tu zasadniczych różnic między stronnictwami angielskimi, między rządem a opozycją. Dyskusje toczą się jedynie nad sposobami, których należy użyć, aby dojść do tego celu i opozycja wytyka raczej rządowi niedostateczną energię i zbyt powolne tempo. Krytyka wychodzi z założeń raczej rzeczywistych niż politycznych. Dowodem tego jest fakt, że najostrzejsze głosy krytyki wychodzą nie z łona opozycji, t.j. Partii Pracy i lewicowej partii liberałów, ale spośród rządowego stronnictwa konserwatywnego, a głównym wyrazicielem jej jest głośny polityk i b. wielokrotny minister Winston Churchill.

Problem zbrojeń jest więc zagadnieniem równocześnie wojskowym, politycznym i propagandystycznym. Nie należy również zapominać o jego stronie policyjno - szpiegowskiej. Na tym punkcie władze angielskie i opinia są bardzo wrażliwe i zdają sobie sprawę z gęstej sieci szpiegowskiej, operującej w obecnej chwili w Anglii.

Obecne tygodnie poświęcone są w opinii przede wszystkim kwestii zbrojnych skrzydeł unoszących się nad Anglią, czyli zbrojeń powietrznych. W parlamencie toczyła się ożywiona dyskusja. Na stanowisku ministra lotnictwa dokonała się zmiana, olbrzymie pokazy i popisy mają zapoznać publiczność z działalnością rządu w tej kwestii i rozbudzić w niej zainteresowanie dla tych spraw.

Znawcy zajmują się konkretnymi szczegółami, które rzucają znamienne światło na intensywność zbrojeń powietrznych angielskich. Wydano na ten cel dotąd 133½ milionów funtów szterlingów. Anglicy żartują, że ta olbrzymia suma pieniędzy zaprodukuje się przed nimi w czasie popisów i manewrów powietrznych.

Mniej pewną jest ilość wojennych samolotów. Obliczają mniej więcej na 1,750 w obecnej chwili, ale trzeba się liczyć z tym, że tempo produkcji samolotów wzrasta ustawicznie. Anglia dysponuje 10,000 wyćwiczonych lotników. W związku z tym opinia ustawicznie rozpatruje kwestię stosunku sił powietrznych angielskich i niemieckich. Są alarmiści, którzy mówią o 3 do 10,000 wojennych samolotów niemieckich. Ale już odległość tych dwu cyfr każe wątpić o ich ścisłości. W opowieściach o potędze powietrznej Niemiec jest niewątpliwie wiele przesady. Dyskusja na ten temat w Niemczech jest wykluczona i wszyscy muszą powtarzać to, co wyjdzie w formie haseł z ust miarodajnych. W Anglii krytyka jest dozwolona i wskutek tego wydaje się nieraz niesłusznie, że siły angielskie ustępują miejsca niemieckim.

Angielscy znawcy spraw lotniczych przyznają otwarcie, że ilość prawdziwie nowoczesnych wielkich samolotów bombowych jest zbyt mała. Natomiast ogromnym uznaniem cieszą się średnie bombowce. Piszą się o nich, że przewyższają absolutnie analogiczne typy niemieckie, włoskie, francuskie i nawet amerykańskie, które cieszą się bardzo dobrą opinią. Poza tym konstruuje się nowy typ bombowców, mogących rozwinąć bardzo wielką szybkość. Oczywiście między „urodzinami" typu a skonstruowaniem większej ilości takich samolotów musi upłynąć czas dłuższy, trwający dwa lata lub dłużej.

Odpowiednie władze roztoczyły baczną opiekę nad tajemnicami zbrojeń powietrznych, które są śledzone pilnie przez obce wywiady, między którymi — jak się przypuszcza — na pierwszym miejscu stoi wywiad niemiecki. Mimo to Anglia w tak doniosłej kwestii zbrojeń pozostaje wierna swoim wypróbowanym metodom stałego kontaktu z opinią publiczną i daleko posuniętej swobody krytyki w parlamencie i prasie. Anglik dziwi się temu, co się określa mianem propagandy, nie znosi samochwalstwa, przesady, kłamstwa, grzeszy raczej na punkcie autokrytycyzmu i niezadowolenia z tego, co się w kraju dzieje. I dlatego ma się pełne prawo przypuszczać, że rzeczywistość angielska na punkcie zbrojeń stoi znacznie wyżej niż by to mógł przypuścić niedostatecznie obeznany ze stosunkami obserwator na podstawie ostrych słów krytyki, padających w pałacu Westminsterskim i drukowanych na szpaltach prasy.

H. S.

Wasi Ojcowie
pracują i zarabiają
Wasze dzieci
budują swą przyszłość.

Ponad 3 miliony obywateli i obywatelek posiada 1.049.000.000 złotych wkładów przezornie i celowo ulokowanych w PKO.

Ich zaufanie jest najlepszą rękojmią dewizy

PEWNOŚĆ – ZAUFANIE

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ PKO

Przed wyjazdem na urlop zaopatrz się:

w KOSTIUM KĄPIELOWY i STRÓJ PLAŻOWY „OCEANA"
KOSZULE SPORTOWE „SPORTANA"
POWIEWNĄ BIELIZNĘ „SILCANA"

gustowne BLUZECZKI, luksusowe i trwałe POŃCZOCHY i SKARPETKI — BOGATY DZIAŁ DZIECIĘCY — w sklepach fabrycznych:

L. PLIHAL Sp. Akc.
Łódź, Piotrkowska Nr. 36, 100 i 288
WARSZAWA, ul. Marszałkowska 115, Nowy Świat 19, ul. Nalewki 28, KATOWICE, ul. Dworcowa 13, LWÓW, Plac Halicki 2, WILNO, Mickiewicza 15
Ceny ściśle fabryczne! Najnowsze modele 1938 r.

Tydzień polityczny

Nasi poczciwi ludziska lubią się niecierpliwić. Od kilku lat nastąpiła u nas — trzeba sobe to powiedzieć — pewna stabilizacja stosunków. Życie idzie normalnym torem, powolnie, ewolucyjnie, cuda się nie dzieją, i to właśnie ludzi niecierpliwi.

Mieliśmy w ostatnim tygodniu audiencję u Pana Prezydenta Rzeczypospoltej dwóch wybitnych terenowych działaczy Stronnictwa Ludowego. Rzecz raczej normalna i zwykła. Od kilku bowiem lat wprowadził Pan Prezydent zwyczaj, iż o sytuacji, o nastrojach w kraju — informuje się jak najszerzej i jak najistotniej u źródła samego — u przedstawicieli społeczeństwa.

Zniecierpliwieni chcieli jednak widzieć tutaj rzecz niezwykłą. Rozszalały domysły. Wymieniano już skład nowych gabinetów, podawano rozmowę w kilku przynajmniej wersjach, aż wreszcie pp. Madejczyk i Wójcik muszeni byli pogłoski te zdementować, oświadczając, że nikomu informacji na temat rozmów z Panem Prezydentem nie udzielali. Dziś już zdaje się być rzeczą jasną, że audiencje te, jak i inne — Solarza, Sobczyka i td. — zaliczyć należy do przyjęć opiniodawczych i wszelkie daleko idące wnioski są tutaj bezpodstawne.

Podobne zjawisko obserwowaliśmy przy rozłamie w Ozonie; skoro pewna ilość posłów z organizacji tej wystąpiła, „niecierpliwi" odrazu liczbę tę pomnożyli cztery i pięć razy. Zapowiadano całkowitą zmianę w polityce wewnętrznej, bezwzględną zmianę kursu w Ozonie i td. i td. Rzecz jednak skończyła się o wiele prościej i logiczniej. Ozon dalej robi swoje, a secesjoniści — jak dotąd — jakoś „rozpłynęli się w eterze", nie wykazując żadnej akcji zdecydowanej. Nie inaczej wyglądała sprawa z N.O.R-ą, tylko że tutaj ludzie byli trochę ostrożniejsi. Przy nazwisku p. Rutkowskiego, jako szefa nowej partii — nie było już tego rozgwaru, jaki obserwowaliśmy — od P.P.S. do N.D. — w czasie, gdy nazwisko to rozgłosił przez radio p. płk. Koc. Ówczesny redaktor „Małego Dziennika" cieszył się stokroć większą popularnością i zainteresowaniem, aniżeli dzisiejszy prezes N.O.R-u. Lubimy nowości... I kto wie, czy nie popadamy bardzo często w fikcję...

Jako sensacja, przyjęta została ostatnia nominacja gen. Wieniawy - Długoszowskiego na ambasadora Rzeczypospolitej przy Kwirynale. Rzecz też — po chwili choćby, zastanowienia — wydaje się zwykłą i normalną. Poza swoją bojową i wojskową przeszłością, miał nasz popularny generał również swoją przeszłość dyplomatyczną, był bowiem attache wojskowym. Gdy bawił ostatnio w Rzymie, również w misji dyplomatycznej — zyskał sobie tam duże uznanie i popularność. „Niecierpliwi" nie chcą jednak tego wszystkiego widzieć i rozumieć. Wolą do całej sprawy dorabiać szczudła i tym sobie należy tłumaczyć pogłoski, iż ambasador Wieniawa jedzie wprawdzie do Włoch, ale tylko na 2 miesiące. Po tym okresie następcą jego będzie minister Roman, a tego znowu w Przemyśle i Handlu zastąpi ambasador Łukasiewicz i td. i td.

A wszystko — przez te niecierpliwość...

A niecierpliwość — stwórzmy nowe przysłowie — jest matką fikcji.

Emka.

Wysuszone mydło TUKAN w zawsze równej i najwyższej jakości.

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

INFLACJA NACJONALIZMÓW CZY UCIECZKA OD RZECZYWISTOŚCI.

Kur. Por.:

Inflacja kierunków i grup politycznych w Polsce przyznających się do „nacjonalizmu", rozwija się w tempie przyśpieszonym.

W państwie polskim między głoszonymi hasłami „narodowymi" a rzeczywistością oraz potrzebami rzeczywistości powstawała coraz większa przepaść. Hasła żyły dawnym życiem, życiem przedwojennym życiem niewoli. Rzeczywistość konkretna realna szła swoją drogą. Rzeczywistość była pełna treści hasła stawały się coraz bardziej puste, wyjałowione.

Przyczyna druga to uleganie wzorom obcym. Kierunki „nacjonalistyczne" w Polsce, odwróciwszy się od polskiej rzeczywistości z tym większym zapałem zaczęły szukać oparcia dla swej zdezorientowanej postawy we wzorach obcych.

Ucieczka od rzeczywistości polskiej z lekkomyślną zatrutą odpowiedzialności za nią, oto ogólnie biorąc przyczyny nienormalnych objawów w życiu publicznym Polski. Przyczyny te niestety wciąż działają. Dają podstawy dla najbardziej fałszywych i zwyrodniałych sugestii wniosków i posunięć które utrudniają konsolidację kraju i usiłują paraliżować ten wielki wysiłek myśli i woli jaki dokonuje się od kilku lat, a którego podstawą stała się zeszłorocz na deklaracja lutowa OZN. by uczuciom oraz instynktom narodowym i państwowym dać wyraźnie okreśłoną treść myślową, powiązać je z rzeczywistością polską.

MOST PRZEZ BAŁTYK.

Gazeta Polska.:

Nie będzie tedy przesadą stwierdzenie, iż podczas wizyty p. ministra Becka w Sztokholmie, został przerzucony most pomiędzy północnymi a południowymi wybrzeżami Bałtyku w postaci rosnącej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia pomiędzy Polską a Szwecją.

Ten rodzaj „architektury politycznej" jest z punktu widzenia pacyfizmu szczerego i realnego, a nie iluzorycznego lub, co gorsze, częstokroć spekulacyjnego — na pewno pożyteczniejszy dla dzieła pokoju aniżeli wszelkiego rodzaju „montowanie osi", czy też „formowanie bloków".

POROZUMIENIE KRAJÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH

Kur. Wileński.:

Pomiędzy „Kurjerem Wileńskim" i „ABC" — istnieje więc całkowita zgodność w twierdzeniu, że najważniejszym celem polskiej polityki zagranicznej powinno być powiązanie ze sobą systemem sojuszów krajów leżących pomiędzy Niemcami i Rosją od Adriatyku aż do Białego Morza.

Cenne i nowe jest podkreślenie, że podstawę do takiego porozumienia stanowi wspólna u wszystkich tych państw kultura chrześcijańska, kultura której się wyrzekły zupełnie oficjalnie totalizmy rosyjskie i niemieckie.

Pod tym względem koncepcja „ABC" jest zgodna z oryginalną i interesującą koncepcją wydanej w Wilnie na początku br. książki Bolesława Święcickiego (ale nie Wita) pt. „Unia krajów chrześcijańskich".

Problem, jak z tego widać, jest aktualny. Porozumienie państwom, położonym między Niemcami i Rosją narzuca się wprost samo przez się z nieodpartą koniecznością.

Przy szukaniu uzasadnienia nie tylko utylitarnego, ale i idealistycznego dla tego porozumienia rzeczywiście najlepszy jest chrystianizm.

Przechodząc do szczegółów, stanowisku „ABC" słusznemu w swym założeniu, trzeba jednak zarzucić nie przemyślenie do końca problemu czechosłowackiego.

Myślenie realne bowiem doprowadza do oczywistego wniosku, że dla Polski ma sens porozumienie z Czechami, a nie z obecną Czechosłowacją i dlatego zamiana Czechosłowacji - zlepka na narodowe Czechy leży w polskim interesie.

SEJM LEKARSKI.

Warsz. Dz. Nar.:

Doroczny walny zjazd Związku Lekarzy Polaków, który obradował w ubiegłą niedzielę w Katowicach powziął szereg uchwał posuwających dalej akcję odżydzenia tego — z punktu widzenia społecznego — ważnego zawodu.

Najcharakterystyczniejszą uchwałą jest żądanie wprowadzenia na wydziałach lekarskich uniwersytetów polskich numerus nullus dla studentów żydów. Zjazd nie widział innego sposobu odżydzenia zawodu lekarskiego, jak tylko nie przyjmowanie na wydziały lekarskie żydów, aż do czasu wyrównania się procentu lekarzy żydów w stosunku do procentu ludności żydowskiej w Polsce.

Druga transza wyborów samorządowych w Czechosłowacji

Henlein nie osiągnął totalności w krajach sudecko-niemieckich

(Korespondencja własna)

PRAGA, w czerwcu.

Czechosłowacja stała się ośrodkiem zainteresowania opinii całego świata. Do Pragi zjeżdżają się dziennikarze najpoważniejszych dzienników europejskich, aby naocznie stwierdzić faktyczny stan rzeczy, nie dając wiary gwałtownej propagandzie antyczechosłowackiej nie przebierającej w środkach. Dziś w Pradze zainstalowało się przeszło 100 korespondentów zagranicznych. Ostatnio przybył nawet słynny reporter Knickerbooker, obsługujący prasę amerykańską i angielską, jest tu i Sauerwein, którego zmysł spostrzegawczy, subtelna ocena wydarzeń brana jest na wagę w rozważaniach dyplomatycznych. Ten „najazd" dziennikarzy na Pragę budzi obawy przede wszystkim po drugiej stronie u przeciwników...

W niedzielę, dnia 29 maja odbyła się druga transza wyborów samorządowych w Czechosłowacji. W Pradze odbywały się znowu wybory, tym razem do rad dzielnicowych. Ogółem wybory odbywały się w. 1.365 gminach. W niedzielę poprzednią, dnia 22 maja, odbywały się wybory tylko w 178 gminach. Z gmin, w których odbywały się wybory w ostatnią niedzielę było 921 o przeważającej większości czechosłowackiej, 367 gmin o większości niemieckiej, 22 gmin o większości polskiej, 47 gmin podkarpacko ruskich i 8 węgierskich. W 1.052 gminach wybory się nie odbywały, gdyż stronnictwa i grupy porozumiały się i wystawiły jedną wspólną listę kandydatów, tak że wybory okazały się zbędne.

Tak jak w niedzielę poprzednią i tym razem wybory miały przebieg spokojny. Nigdzie nie zanotowano żadnego poważniejszego wydarzenia. Mniej było też wybryków, wywołanych w gorączce agitacyjnej. Ciekawym jest, że tym razem zarejestrowano wypadek starcia między samymi Niemcami sudeckimi, mianowicie między Niemcami zwolennikami Henleina a Niemcami demokratami. Wypadek ten miał miejsce w gminie Tisowa niedaleko Kraslic w Czechach południowych. Niemcy przeciw sobie użyli nawet broni a w bójce jaka między nimi się wywiązała ranny został jeden henleinowiec i jeden socjalny demokrata niemiecki. Spokój przywrócony został przez żandarmerię, która zatrzymała 35 henleinowców i 40 członków niemieckiej partii socjalistycznej, podejrzanych o udział w zajściach. Wybory w tej gminie odbyły się potem spokojnie. Władze umożliwiły i zatrzymanym przez żandarmerię wzięcie udziału w wyborach.

Wyniki wyborów w tych gminach, w których odbywały się dnia 29 maja, na ogół potwierdzają tendencje, jakie przejawiały się w wyborach, odbywających się w poprzednią niedzielę. W gminach o większości czechosłowackiej utrzymały swój stan posiadania lub wzmocniły się stronnictwa dzisiejszej koalicji rządowej, w miastach pozycje swe zachowali też komuniści, którzy w agitacji tym razem nie posługiwali się hasłami społecznymi, ale hasłami obrony narodowej. Zaś w gminach o większości niemieckiej wzmocniła swe pozycje partia sudecko-niemiecka, która nie musiała tym razem walczyć z chrześcijańsko-społecznymi i niemieckimi rolnikami, jak w wyborach do parlamentu w r. 1935; partie te bowiem połączyły się z Henleinowcami. Jednak chociaż i tym razem wybory odbywały się w wielu gminach o przeważającej większości niemieckiej, partia sudecko-niemiecka Henleina nie osiągnęła totalności. Według tymczasowych obliczeń w 367 gminach o większości niemieckiej partia sudecko-niemiecka uzyskała około 67 proc. ogółu mandatów. Z ogólnej liczby 2.607 mandatów gminnych w gminach niemieckich uzyskały: partia sudecko -niemiecka 1.897 mandatów, niemieccy socjalni demokraci 185, komuniści 160, niemieccy demokraci 2 stronnictwa czeskie 259 mandatów.

Ciekawem jest, że chociaż w krajach sudecko-niemieckich odczuwać się dawał znaczny nacisk propagandy henleinowskiej i chociaż ludność czechosłowacka tych krajów w znacznej mierze nie mogło uczestniczyć w wyborach, gdyż bezpośrednio czynna była w zarządzeniach ochronnych, liczba głosów oddanych na listy poszczególnych stronnictw czeskich lub na jednolite listy czeskie była większa niż w wyborach parlamentarnych w roku 1935. Charakterystycznem jest, że w wielu gminach o mieszanej ludności czesko-niemieckiej stronnictwa czeskie wysunęły jedną, wspólną listę kandydatów.

Znaczny przyrost głosów wykazują stronnictwa państwotwórcze także na Rusi Podkarpackiej, gdzie wybory odbywały się w 58 gminach. Znaczne straty ponieśli autonomiści i komuniści. Tak np. w Bilkach na Rusi Podkarpackiej komuniści otrzymali tylko 115 głosów, podczas gdy w ostatnich wyborach mieli tam 583 głosów, autonomiści 153 głosów (dawniej mieli 263), w Rozwigowo komuniści otrzymali 176 głosów (dawniej mieli 452 głosów).

Również w wschodniej części Czechosłowacji wybory miały przebieg spokojny. Trzecia transza wyborów odbędzie się w niedzielę dnia 12 czerwca.

Ceps.

UDOWODNIONĄ jest rzeczą, że dobrze i tanio kupi Pan dywany i chodniki tylko w specjalnym składzie dywanów ręcznych i maszynowych p. f.

„DYWAN ŁODZKI"
ZAWADZKA 1, (róg Piotrkowskiej) tel. 172-28

Ręka czeska w akcji hajdamackiej przeciw Polsce.

BUCZACZ, 2.6 — W związku z rewizjami, dokonanymi w ostatnich czasach u licznych działaczy ukraińskich, stwierdzono w bardzo wielu wypadkach kolportowanie nielegalnych wydawnictw ukraińskich jak książek, ulotek itp., których tendencja godzi w niewybrednej formie w państwo polskie. M. in. wydawnictwa te posuwają się do wyszydzania polskich godeł i barw narodowych. Zaznaczyć należy, że przeważna ilość tych szkalujących Polskę wydawnictw pochodzi z Czechosłowacji, a mianowicie z Użhorodu.

Co dzień niesie?

Czerwiec **2** CZWARTEK

DZIS Marcellina
Jutro Klodyldy

Wschód słońca	3.25
Zachód słońca	19.44
Wschód księżyca	2.32
Zachód księżyca	18.28
Długość dnia	16 21
Przybyło dnia	8 37

W NAWIASACH.

Opinie

„Związek Księgarzy Polskich" ogłosił konkurs na felieton o książce.

Bardzo nas ta wiadomość zainteresowała i posta nowiliśmy natychmiast zebrać materiał w tej kwestii.

— Książka... Acha! Wiem! wiem! — powiedział pan doktór Ogryzek osoba, zajmująca wybitne sta nowisko w hierarchii urzędniczej. — Jakżebym miał nie wiedzieć! Mało to książek musiałem przeczytać za młodu, kiedy, egzaminy rozmaite zdawałem! Na wet kupowałem wtedy książki.!

Ale teraz to... muszę się przyznać, żadnych ksią żek nie czytam... Czasem tylko biorę do ręki telefoniczną....

Pani Fryturska, zawołana gospodyni usłyszawszy słowo książka, zawołała:

— Bardzo pożyteczna rzecz! Gdyby nie książka kucharska, co ja sobie kupiłam dziesięć lat temu tobym nawet nie wiedziała, że są babki cynamonowe! I że można robić suflet z czereśni! Ciekawe co?

Książka, jeżeli jest odpowiedniej grubości, może się czasem przydać! rzekł pan Asiński, znany brydżysta. — Bo, — mówił dalej, — jeżeli stolik się kiwa, to bardzo nieprzyjemnie grać! A jak się podłoży książkę to stoi jak mur! Nie ma jak książka, w takim wypadku!

Książek czytać nie warto! — oświadczyła pani Ziuta Pudernicka. — Po co? I tak to pokażą w kinie! A przecie przyjemniej być w kinie, jak czytać! I czasu się nie marnuje!

Ostatni zabrał głos pan Saldowicz, finansista:

— Wierz mi, młody człowieku — powiedział — jedyna książka, która jest potrzebna poważnemu człowiekowi, to książka czekowa...

Oczywiście jeśli ma odpowiednie pokrycie!

Łódź na międzynarodowej wystawie rzemieślniczej w Berlinie

Jak się dowiadujemy, Łódź bierze żywy udział w międzynarodowej wystawie rzemieślniczej w Berlinie.

Mianowicie Cech Mistrzów Cukierniczych w Łodzi wysłał wspaniałe eksponaty z zakresu mistrzowskiej sztuki zdobniczej cukierniczej. Ponadto przyłączyła się ze swymi wyrobami cukiernia „Esplanada" — herbatniki i fabryka czekolady K. Gostomski — czekoladki deserowe.

W dniu 7 czerwca rb. z Łodzi wyjeżdża specjalna wycieczka rzemiosła na wystawę do Berlina.

Cukiernicy naszego miasta podczas swego pobytu 7-dniowego będą specjalnymi gośćmi cukierników berlińskich.

FACHOWEGO AGENTA

tylko pierwszorzędną samodzielną siłę, chrześcijanina, w wieku 25-35 lat poszukuje **na m. Łódź** bardzo poważna firma branży spożywczej. Własnoręczne oferty z fotografią, podaniem dotychczasowej praktyki, obecnego zajęcia i zarobków przesyłać do Biura Ogłoszeń Polskiej Agencii Publicystycznej, Warszawa, Marszałkowska 95, pod „Pracowity i uczciwy" do dnia **5 czerwca r. b.**

Lek białych kartek.

Najmilszy towarzysz wywczasów.

Dobra książka nie zawiedzie.

Człowiek współczesny jest wyjątkowo czułym odbiornikiem wszelkich wrażeń, do pływających z zewnątrz. Z przedziwną su btelnością, jak igła seismograficzna, notuje wszystko, cokolwiek dobiega jego świadomości zarówno z pola osobistych przeżyć, jak i wielkich zjawisk społecznych. Wykres narasta z wyjątkową szybkością, życie bowiem, rozpędzone na wzór potężnej dynamomaszyny, przynosi już nie z dnia na dzień, ale z godziny na godzinę taką sumę wrażeń, że umysł ludzki musi pracować z niezwykłym skupieniem, aby nadążyć temu szalonemu pędowi.

Proces ten odbywa się jednak bezkarnie System nerwowy człowieka nie wytrzymuje częstokroć naporu dopływających wrażeń — rujnuje go, niszczy przeżera. Odporność fizyczna i psychiczna staje się coraz mniejsza, a choć medycyna i higieniści szukają środków zaradczych na tę klęskę współczesną, liczba ofiar zwiększa się niestety z roku na rok.

Walka o byt, rozognienia polityczne, grożące każdej chwili światu niebywałą w dziejach katastrofą, niepewność jutra, bulgoczące we krwi dramaty, przeżycia osobiste i społeczne i wszystko to powoduje iż człowiek dzisiejszy ulega załamaniu, a statystyki, obrazujące ten stan rzeczy, piętrzą się w kolumny ponurych liczb.

Jedynym lekarstwem, odprężeniem i ucieczką od zjawisk o jakich piszemy jest spokój. Cisza, słońce i powietrze. Chwila, w której człowiek odrywa się od codziennego kołowrotu trosk i wrażeń, staje się najskuteczniejszym lekiem dla jego nieszczęsnych, przewrażliwionych nerwów. To też lato jest ową szczęśliwą bramą wypadową, kiedy szary przepracowany inteligent ma możność chociaż na okres paru ty godni przekroczyć ją, zostawić za sobą zgiełk wielkiego miasta, tętno codziennej pracy, zdarzeń i wypadków. Odpocząć, od prężyć się, odetchnąć!

Ale i system wypoczynku musi być przemyślany, najskuteczniejszy, wyzyskany do ostatniej joty, musi przynieść ulgę i zapomnienie. Mózg i nerwy winny znaleźć się w takiej atmosferze, która niby kojąca rany oliwa lać się będzie dobroczynnie na rozstrzępiony system nerwowy współczesnego człowieka.

Tymczasem często bardzo dzieje się inaczej. Człowiek skromnych zasobów wyjeżdża gdzieś do jakiejś Wólki, Zalesia — czy Podlesia, przez tydzień nurza się z za palczywością w czarodziejstwie przyrody, wchłania w siebie balsamy łąk i lasów za słuchuje się w ciszę, brodzi po polnych miedzach i po głuchych ścieżynach leśnych aż wreszcie po kilku dniach poczyna mu brzęczyć jak dokuczliwy komar — nuda. Ta niewidzialna, szara, jednostajna Nuda, włócząc się za nim krok w krok, dręczaca go przesiewająca przez swoje długie, cienkie palce szary pył popiołu. Nerwowiec miejski wszystko już zobaczył, poznał, zbyt łapczywie wchłonął odrazu w siebie nic go już w jego otoczeniu wiejskim nie nęci. — Las jest jednostajny, pola jednakowe, łąki monotonne... Myśl nawraca do pozostawionych za sobą trosk. do zdarzeń, przewalających się ciężkimi kompleksami po świecie, do codziennych przykrości, do maleńkich, ale dokuczliwych udręczeń dnia powszedniego.

I oto zamiast wypoczynku i odprężenia przychodzi znużenie i czający się na dnie niepokój.

A wszak tak łatwo jest uczynić z tyc kilku tygodni okres w którym wszystko stanie się miłe, gdzie myśl oderwie się od bolesnych dokuczliwych wspomnień, kiedy nerwy wypoczną i przyniosą zmęczonemu organizmowi ulgę.

Lekarstwem, na jakie nie potrzeba recepty medyka, jest dobra, miła książka, książka o umiejętnie dobranej treści, lekka, swobodna, interesująca, pochłaniająca uwagę czytelnika od pierwszej do ostatniej kartki. Autor pracuje za czytelnika, on swoim talentem wprowadza go w inny świat, snuje jakby z motka nieznaną a zajmującą akcję, podnosi niewidzialną kurtynę i ukazuje nowych ludzi, nowe zdarzenia, nieznane środowiska, komplikacje i rozwikłania.

Jedźcie więc z książką! Zamiast recept i specyfików bierzcie z sobą ten lek.

RABKA

— wskazana przy reumatyźmie, artretyźmie, chorobach kobiecych i in. oraz chorobach gruczołów skazach wysiekowych i limfatycznych u dzieci.

Budowa osiedla robotniczego w Łodzi

w roku bieżącym pod znakiem zapytania.

W swoim czasie powstał projekt wybudowania osiedla robotniczego w roku bieżącym w Łodzi. Zmierzając do zrealizowania powziętej w tym kierunku inicjatywy, Zarząd Miejski wystąpił do Towarzystwa Osiedli Robotniczych o pożyczkę w wysokości 670 tysięcy złotych na budowę.

Rada Nadzorcza T.O.R. przeznaczyła dla miasta Łodzi pożyczkę w wysokości 400 tysięcy złotych.

Według regulaminów T.O.R. pożyczka na jedno mieszkanie nie może przekraczać sumy 5 tysięcy zł., a zatem na 96 mieszkań mogłoby miasto uzyskać maksimum 480 tysięcy złotych.

Sprawa ta omawiana była między innymi na posiedzeniu Zarządu Miejskiego m. Łodzi pod przewodnictwem p. prezydenta Godlewskiego.

W dyskusji, w której brał udział również przedstawiciel T.O.R. p. dyr. Strzelecki, tenże stwierdził, iż istnieją możliwości, albo zwiększenia sumy zarezerwowanego dla Zarządu Miejskiego na rok 1938 kredytu o kilkadziesiąt tysięcy, maksymalnie 40 tysięcy złotych, albo udzielenia promesy w tej wysokości na rok przyszły.

Biorąc powyższe pod uwagę miasto musiałoby wyłożyć na budowę osiedla dodatkowo około 230 tysięcy złotych, prócz zadeklarowanego wkładu własnego, obejmującego wartość wraz z urządzeniem. Tego rodzaju wysoki wkład zdaniem prez. Godlewskiego przekracza obecne możliwości miasta.

W związku z tym dyr. Strzelecki zaproponował, by Zarząd Miejski wystąpił do Ministerstwa Skarbu o zgodę na powiększenie normy określającej wysokość kredytu na jedno mieszkanie z 5 tysięcy złotych na 6 tysięcy. Jednocześnie dyrektor Strzelecki oświadczył, że wniosek T.O.R., wystosowany w roku ubiegłym do Ministerstwa o zwiększenie normy omawianej, został odrzucony. Wyjątek uczyniono jedynie dla osiedli jednorodzinnych, budowanych przez T.O.R. w Łodzi, podnosząc normy do zł. 6.000.—.

W tych warunkach nie ma widoków na uzyskanie przez miasto zgody Ministerstwa na większy kredyt, niż wyżej wspomniane zł. 6.000.— na jedno mieszkanie, zatem należy się liczyć z tym, że w najlepszym razie wysokość pożyczki całkowitej na 96 mieszkań wynosiłaby zł. 576 do 580 tysięcy.

W każdym więc razie miasto musiało by wyłożyć na samą budowę jeszcze co najmniej około zł. 100.000.—.

Wydaje się być rzeczą mało prawdopodobną, by Zarząd Miejski i taką kwotę mógł „dołożyć" do sum przyznanych na budowę osiedla. Tym samym realizacja projektu wybudowania tegoż w Łodzi w roku bieżącym znajduje się pod znakiem zapytania.

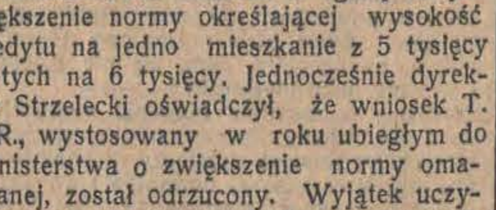

Kobiety w odmiennym stanie powinny zapobiegać niestrawności, a zwłaszcza zaparciu, przez stosowanie szklaneczki naturalnej wody gorzkiej **FRANCISZKA-JÓZEFA**. Zapyt. Wasz. lek.

Schloesserowska Manufaktura

wypowiedziała orzeczenia Komisji Rozjemczej.

Jak wiadomo z dniem 31 maja br. upłynął termin, w którym przemysłowcy i robotnicy przemysłu włókienniczego mieli możność wypowiadania warunków, wypływających z orzeczenia komisji rozjemczej, likwidującego zatarg w sierpniu r. 1937 i stanowiącego wówczas podstawę do układu zbiorowego.

Po wypowiedzeniu umowy przez tkalnie zgierskie oraz przez drobny przemysł zarobkowy na prowincji obecnie wpłynęły do Ministerstwa wypowiedzenia firm braci Dietel w Sosnowcu i dzierżawców zakładów dawnej Schloesserowskiej Manufaktury. Łódź szczególnie interesują wielkie zakłady Schloesserowskie w Ozorkowie które *po upadłości dawnych właścicieli przeszły* wielki kryzys i uruchomione zostały przez dzierżawców.

Obecnie dzierżawcy zakładów wypowiedzenie umowy z r. 1938 uzasadniają tym, że firma znalazła się w złej sytuacji materialnej na skutek zmniejszenia przez orzeczenie komisji rozjemczej opustu o 6 procent.

Firma stwierdza, że w obecnych warunkach nie jest w stanie pracować, wyraża jednak gotowość produkowania nadal zatrudniając wszystkich robotników, o ile obowiązywać będą w Ozorkowie warunki, na jakich pracują firmy łódzkie, lub też wprowadzone zostaną stawki płac z okresu przed wydaniem orzeczenia przez komisję rozjemczą.

Z oddziału Łódzkiego P. C. K.

Nabycie nowego samochodu sanitarnego do przewozu chorych,

Celem udostępnienia mniej zamożnej ludności korzystania z sanitarnych środków lokomocji przy przewozie chorych, wymagających transportu, Polski Czerwony Krzyż Oddział Łódzki uruchomił nową małą karetkę sanitarną, która służyć będzie dla obsługi przewozu chorych, zarówno w mieście jak i na prowincji. Koszt przewozu chorego w nowej karetce wynosić będzie zł 10.— (opłata ulgowa zł 8 i 9). Przy wyjazdach poza miasto — 60 gr za klm przejechany. Karetka posiada wszystkie udogodnienia karetki sanitarnej i fachową obsługę, jedynie przewożenie osób towarzyszących lub rodziny chorego nie będzie mogło mieć miejsca. Dla przewozu chorych w asyście rodziny służyć będą dawne duże sanitarki według cennika dawniejszego. Zgłoszenia kierować należy do P.C.K., telefon 102-40 i 133-33.

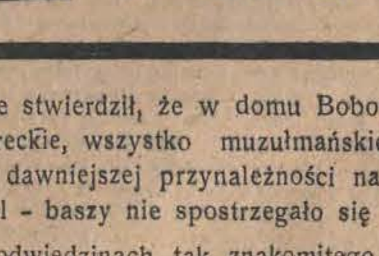

ADAM CZEKALSKI

Skarb Hospodara

POWIEŚĆ STAROPOLSKA

— Pan Albert miał lat czternaście, kiedy został pojmany w jasyr turecki — zaczął staruszek Bieliński — w lipcu przed dwudziestu sześciu laty. Pochodził on z rodu, znanego cnotą rycerską. Zygmunt, pradziad jego, prowadził zwycięsko Gryfitów pod Grunwaldem, Jan zdobywał bohatersko Smoleńsk — z jego pieszego pułku wyszedł słynny Lisowski. Majątki Bobowscy musieli potracić, więc nie miał do czego wracać czternastoletni Albert, gdy go zagarnęli Turcy. Został więc tutaj po dzisiaj.

— Ale dlaczego? Wszakże sama przyczyna braku majętności, gdyby tak było, wystarczyć nie może dla usprawiedliwienia poturczenia się.

—Któż to zgadnie, seidzie? Albert nigdy o tym mówić nie chce. Jedni utrzymują, iż zatrzymała go tu miłość, inni powiadają to i tamto — nic pewnego zgoła wiedzieć nie można. Jedno jest pewnym, iż nad miarą piękny i zdolny, przyjąwszy nazwę Halil - beya, ściągnął na siebie uwagę Kapa - agi i swoich wychowawców w seraju sułtańskim. Lekko, łatwo, płynnie przyswoił sobie 17 języków, czyta biegle w niezliczonej ilości języków, pisze pięknie, grywa na teorbanach i lutniach — to też musiał on od dawna nie lada pożary wzniecać w sercach Turczynek i zapewne jedna z nich zadecydowała o jego losach wygnańca.

— Czy on naprawdę wierzy w Islam?

— Na pozór jest wiary tureckiej, lecz w istocie Bóg wie jakiej.

— O ile jednak dobrze wiem, ma on wielkie zachowanie u sułtana..

— Tak, seidzie, sułtan wyróżnia go wybitnie, mianował go nawet dragomanem wysokiej Porty i trzyma ustawicznie przy sobie. Dzięki tej przyjaźni sułtańskiej, czyni on wiele dobrego dla jeńców polskich, w niewoli będących i na galerach. Rozmawia z nimi tylko w języku ojczystym i sypie złotem, aby ulżyć ich doli.

— Takiż to zacny człowiek?

— Jeńcy dość uznania dlań nie mają, seidzie.

— Cieszy mnie to okrutnie, mój Bieliński, cieszy bardzo. Bo uważasz, panie podczaszy, pragnę ja zwrócić się do niego w sprawie okazania mi pomocy przy wydobyciu domny Rozandy z seraju sułtańskiego.

— On wiele dobrego zdziałać może, wiele pomoże, ale jednej rzeczy nie wykona za nic na świecie, a to — nie zdradzi sułtana.

— Nie zdradzi, powiadasz, mości podczaszy?

—Głowę na to gotów jestem dać, seidzie.

— Czekajże, mości podczaszy, czekaj... Więc gdybym ja tak zwrócił się do niego z prośbą o pomoc w wykradzeniu domny Rozandy z seraju, czy okazałby mi on pomoc? Służył radą?

— Ach, wasza kniaziowska mość, to niemożliwe. Hilil - bey nie zdradzi sułtana o ile słowo przychylne rzec zawsze sułtanowi za wami może, bo i możność prawie codzień ma po temu, o tyle niczego takiego się nie podejmie, co zagrażałoby w czymkolwiek samemu padyszachowi. A poza tym — wykradzenie kogokolwiek z seraju sułtańskiego jest niewykonalne.

Kniaź Dymitr miał niebawem sprawdzić osobiście słuszność podczaszego. Nie wierzył on wprawdzie w to, iżby Bobowski aż tak był zaprzedany sułtanowi i łudził się nadzieją uzyskania z jego strony pomocy, dlatego dnia pewnego odwiedził go w jego salamliku.

Już na wstępie stwierdził, że w domu Bobowskiego wszystko było tureckie, wszystko muzułmańskie i najmniejszego śladu dawniejszej przynależności narodowej dzisiejszego Halil - baszy nie spostrzegało się nigdzie.

Na wieść o odwiedzinach tak znakomitego gościa, pan Albert przybiegł natychmiast do salamliku. Był to mężczyzna poważny, miłego oblicza, rysów polskich, ale w stroju całkowitym muzułmańskim. Gładko wygolona twarz dziwne robiła na kniaziu wrażenie, gdyż nie pojmował, jak można podobnie twarz szpecić, pozbawiając ją zarostu, a przynajmniej wąsów, tej ozdoby twarzy męskiej.

— Witam księcia pana w progach mojego domostwa — powitał Halil - bey po polsku Wiśniowieckiego, wybijając odpowiednią porcję pokłonów obyczajem wschodnim. —Raczy wasza kniaziowska mość usiąść — wskazał następnie górę poduszek.

— Miło mi jest poznać uczonego tak wielkiej miary, jak waszmość, mości Bobowski — odrzekł Dymitr, siadając.

Na dźwięk swojego dawniejszego imienia Halil - basza uśmiechnął się tylko łagodnie i zaklaskawszy w dłonie, kazał podać zaraz wina i ciast słodkich, owych smakołyków tureckich najwymyślniej wypiekanych.

— Pewnie się wasza miłość zdziwisz — uśmiechnął się znowu zagadkowo Halil - bey — iż ja, prawowierny musliman, pijam wino?

— Bynajmniej, znam i innych, którzy nie zapominają o tym, iż wino jest napojem bogów — odrzekł również wesoło kniaź.

Silna organizacja podstawą egzystencji.

Praca, pełna myśli, zasadniczym warunkiem odbudowy polityczno-gospodarczej.

Zadania i cele Obózu Zjednoczenia Narodowego.

Ruch oparty o autorytet Państwa i z Państwem związany.

Jak już zapowiadaliśmy wczoraj odbył się w salonach Związku Oficerów Rezerwy w Łodzi przy ulicy Moniuszki 1-a walny zjazd delegatów obwodu Łódź - miasto Obozu Zjednoczenia Narodowego, licznie obesłany i budzący duże zainteresowanie wśród obecnych.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 10 z minutami rano. Na sali widzimy przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa łódzkiego, reprezentantów władz państwowych w osobie p. wojewody Henryka Józewskiego, który przybył na zjazd w towarzystwie naczelnika Wydziału Społeczno - politycznego Urzędu Wojewódzkiego p. dr Stanisława Wrony, przedstawiciela Kurii Biskupiej w osobie ks. prałata dr. Orłowskiego, p. prezesa generała Feliksa Maciszewskiego, przewodniczącego Okręgu OZN. p. prezydenta Mikołaja Godlewskiego, dyrektora Izby Skarbowej dr Rzadkiewicza, inspektora szkolnego p. Komandera, posła Mariana Wadowskiego, senatora Algajera, przedstawicieli prasy z redaktorem mec. Janem Stypułkowskim na czele, reprezentantów życia gospodarczego Łodzi, rzemiosła, przemysłu i handlu.

ZAGAJENIE.

Zjazd zagaił inspektor szkolny p. Komander, witając p. wojewodę Henryka Józewskiego, reprezentanta Kurii Biskupiej dyrektora Izby Skarbowej, delegatów Szefa sztabu OZN. w osobie p. Michała Browińskiego i mgr. Pawłowskiego, oraz zapraszając do stołu prezydialnego delegatów Centrali OZN.

Skolei zabrał głos przedstawiciel Szefa Sztabu OZN. p. Michał Browiński, mówiąc na temat zadań i celów zjazdów Obozu Zjednoczenia Narodowego oraz charaktery zując ogólnie akcję prowadzoną przez tę organizację.

Zjazd ma na celu urzeczywistnienie tez deklaracji politycznej z dnia 21 lutego 1937 roku, oddziaływanie wychowawcze na społeczeństwo polskie przez pobudzanie obywateli do myślenia kategoriami rzetelnej pracy dla Państwa i Narodu, wszczepianie odpowiedzialności za wypowiadaną krytykę, wpajanie ufności we własne siły, a zaniechanie obarczania innych odpowiedzialnością za brak osiągnięć w różnych dziedzinach życia zbiorowego, wprowadzanie w czyn zgodnej współpracy wszystkich organizacyj i czynników, oraz przekonanie społeczeństwa, że droga planowego i skoordynowanego wysiłku jest najprostszą do załatwienia szeregu potrzeb i t. d.

Wykonanie i realizacja postulatów, — mówił p. Michał Browiński, — wiąże się ściśle z charakterem Obozu Zjednoczenia Narodowego, który ma być ruchem powszechnym polityczno - społecznym, dążącym do przebudowy życia polskiego. Jest on podobny do ruchów innych w Europie. Postanowił on przyspieszyć bieg historii, by realizować szybciej zadania nadprzyrodzone Narodu. Takie ruchy są ruchem mas, ruchem narodowym, opartym o autorytet Państwa i związanym z Państwem. Ruchy takie odznaczają się tym, że odrzucają wolne grupy i klasy, a wychodzą z założenia, że rzeczywistością społeczną nie jest jednostka, rzeczywistością jest Naród i od Narodu zaczyna się budowa programu społecznego i narodowego. W naszych warunkach, — podkreślił p... Michał Browiński — wiąże się to z logiczną koniecznością utrzymania Niepodległości Państwa naszego. Zagadnienie obrony jest pionem tego programu.

OZN., jako organizacja społeczna idzie po linii pracy i reform socjalnych.

Tutaj prelegent charakteryzuje organizacje społeczne przedwojenne i przeprowadza porównania z dzisiejszymi. Dziś zaszła potrzeba powołania do życia takiej organizacji, która wytworzyłaby pewien program i pewien prąd i oto na tym właśnie, — stwierdził p. Michał Browiński — polega ta bezpośredniość Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Słusznie powiedział p. płk. Koc; „Dajcie mi mocną organizację społeczno - narodową, a pójdę na szerszą politykę".

Zjazdy obywatelskie tego rodzaju jak dzisiejszy stanowią już połowę programu OZN. a obok tych zjazdów istnieje konieczność pracy politycznej w kierunku stworzenia organizacji społeczno - polityczno - gospodarczej. Obok potrzeb lokalnych musi się rozwijać myśl polityczna, myślowa, bo jest podstawą odbudowy. Zadaniem OZN. jest prowadzić te akcje jednocześnie, by wzmocnić dynamikę obronności i ekspansywności Narodu.

REFERATY.

Kolejno zjazd wysłuchał szeregu rzeczowych, niezmiernie interesujących referatów na tematy społeczne, gospodarcze, oświatowe i kulturalne. Pierwszy referat na temat „Zarys demograficzny Łodzi" wygłosił inspektor szkolny m. Łodzi p. Komander.

Była to znakomita wymowa cyfr, doskonale a wiernie obrazująca naszą rzeczywistość. Prelegent omawiał tego rodzaju zjawiska, jak stosunek liczebności kobiet do mężczyzn, który wykazuje nieproporcjonalność, bo kiedy w roku 1921 na 100 mężczyzn przypadało 120 kobiet, to w 1931 roku na tyluż mężczyzn przypadło 117 kobiet, a w styczniu 1936 roku było mężczyzn 290,618 i kobiet 348,249. Cyfry te świadczą o dużej samodzielności kobiet. Ciekawie również przedstawił prelegent przekrój strukturalny ludności naszego miasta pod względem wyznaniowym. Wskazuje on, że dominującą rolę odgrywa u nas ludność wyznania rzymsko-katolickiego. Od 40 lat systematycznie wzrasta odsetek tej ludności. W roku 1911 było jej 51,6 proc., w 1921 53,5 proc., w 1931 56,3 proc. Charakterystycznym objawem jest tu systematyczne obniżanie się odsetka ludności wyznania ewangelickiego. W roku 1911 mieliśmy 13 proc. tej ludności, w 1921 — 11 proc., a 1931 9,3 proc. Przed 40 laty ludność wyznania ewangelickiego tworzyła u nas 5 część ogółu ludności, obecnie mniej niż jedną dziesiątą część. Ludność prawosławna nie odgrywa roli w strukturze ludnościowej naszego miasta. Jest ona dziś znikoma. Ludność żydowska tworzy trzecią część ogółu ludności.

Następnie prelegent omawiał tego rodzaju zagadnienia, jak struktura zawodowa ludności, poczym zakończył ogólną charakterystyką naszego miasta, stwierdzając, że Łódź jest zbiorowiskiem silnych kontrastów, wiele tu zagadnień leży odłogiem, wiele czeka na rostrzygnięcie, na pracę. Łódź, miasto pracy posiada swe zawołanie. Jest nim potężny rytm tej pracy, która wysuwa ją na czoło miast innych w Polsce.

Sytuację w rzemiośle charakteryzował dokładnie dyrektor Izby Rzemieślniczej p. Dobosz, wygłaszając referat n. t. „Z zagadnień rzemieślniczej Łodzi".

Interesujący, pełen głębokich spostrzeżeń referat o handlu i kupiectwie łódzkim wygłosił p. dyr. Huebner, podkreślając wyraźną zmianę w psychice mieszkańców w stosunku do kupiectwa.

Senator Algajer charakteryzował stosunki w zakładach przemysłowych, stan bezpieczeństwa pracy w referacie n. t. „Z zagadnień robotniczo-pracowniczych". Był to referat niepozbawiony dynamiki myśli i słowa. Po referatach nastąpiła dyskusja, w której zabierali głos liczni przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego w osobach między innymi p. p. prezesa Raabego, Lewiaka, prezesa Chądzyńskiego redaktora mec. Jana Stypułkowskiego.

Po przerwie nastąpił dalszy ciąg zjazdu, sprowadzający się do dalszych referatów wygłoszonych przez p. p. Smolarka n. t. „Z zagadnień samorządowych", Maciejowskiego „Z zagadnień oświatowo-kulturalnych" i dyr. Gorzeńskiego „Z zagadnień przemysłowych".

Po tych referatach trwała dyskusja, następnie zjazd zakończono powzięciem szeregu postulatów, które zsumowane, podamy w numerze jutrzejszym naszego pisma.

Zjazd przyniósł wiele ożywienia i pobudził myśl społeczeństwa łódzkiego.

Stan. Ra.

Lądem i morzem wokół Europy

30/VII — 26/VIII. od zł. 650.—

Bukareszt—Konstantynopol—Warna—Ateny—Dubrownik — Wenecja — Neapol — Rzym — Nicea — Paryż — Bruksela

Zapisy i informacje:

Wagons - Lits/Cook

Łódź, PIOTRKOWSKA 68

telefon 170-70.

Wielebnemu Księdzu Romanowi Gradoleckiemu i wszystkim, którzy odprowadzili na wieczny spoczynek drogie nam zwłoki

Ś. † P.

Heleny Czerwińskiej

składa z głębi serca płynące: „Bóg Zapłać"

MATKA I RODZINA.

Uczenice szkół Heleny Miklaszewskiej

ufundowały karabin maszynowy.

Piękna uroczystość na dziedzińcu koszarowym Batalionu Pancernego.

(F.) Wczoraj w Łodzi odbyła się niecodzienna, a jakże podniosła uroczystość.

Młodzież szkolna zademonstrowała swe przywiązanie, swe uczucia w stosunku do armii.

Byliśmy mianowicie świadkami uroczystości wręczenia Batalionowi Pancernemu ręcznego karabinu maszynowego, ufundowanego przez uczenice Szkoły Powszechnej, Gimnazjum i Liceum Heleny Miklaszewskiej, przy współudziale Rady Pedagogicznej i Koła Rodziców.

W uroczystości wziął udział dowódca O. K. gen. Thomée.

Na dużym dziedzińcu koszar, pięknie udekorowanym kwieciem i sztandarami o barwach narodowych stanęły w czworoboku czołgi, ich załoga i 400 dziewcząt uczenic wymienionych szkół. Za nimi nauczycielstwo i rodzice.

Po przemówieniu dyrektorki gimnazjum, która podkreśliła więzy łączące wojsko i szkołę, jako instytucje, wychowujące młodzież, budujące w jej duszach przyszłość jasną i zwycięską.

Następnie przedstawicielka młodzieży, J. Rumszewiczówna, ucz. I klasy licealnej wręczyła karabin p. gen. Thomée, przedstawiając po tym akcie w dłuższym przemówieniu historię powstania projektu ufundowania karabinu i realizację tegoż.

Decyzja przyczynienia się do dozbrojenia armii została powzięta w szkole 12.5 1937 r. Zbiórkę funduszów przeprowadzono w roku szkolnym 1937/38 i na dzień 2 marca 1938 r., dzień imienin przełożonej p. Heleny Miklaszewskiej, zebrano z górą 750 zł. Pozostałą potrzebną kwotę zgromadzono z sum uzyskanych z zorganizowanych przedstawień szkolnych, zbiórki wśród rodziców i nauczycielstwa.

„Karabin ten, choć mały i niepozorny — mówiła przedstawicielka młodzieży — musi być mocny i zwycięski, gdyż zahartowany jest w naszych sercach".

Po przemówieniu uczenicy zabrał głos gen. Thomée i w serdecznych słowach podziękował młodzieży za ufundowanie karabinu, po czym wręczył go dowódcy Batalionu Pancernego mjr. Piwoszczukowi.

Przebieg uroczystości nastrój i piękne przemówienia wywołały niezatarte wrażenia na wszystkich obecnych. Była ona dowodem szczerego, serdecznego ustosunkowania się młodzieży do wojska i naodwrót.

Na zakończenie odśpiewano Hymn Narodowy i Pierwszą Brygadę.

Należy podkreślić, że powyższa uroczystość połączona była z wręczeniem matur tegorocznym abiturientkom gimnazjum dawnego typu.

Wręczenie matur, rozpoczęcie nowego okresu życia połączono z dobrym czynem.

Uczenice szkół p. Heleny Miklaszewskiej dały godny naśladowania przykład koleżankom z innych szkół żeńskich naszego miasta.

Sprawa uporządkowania posesji

przy ul. Żeromskiego 66.

Głośna w swoim czasie sprawa rozbiórki domu - trumny przy ul. Żeromskiego Nr 66 będącego własnością Szmula Lewkowicza, jak zdołaliśmy się przekonać, pozostaje nadal w stanie niezałatwionym.

Zamiast nakazanej rozbiórki tego domu właściciel ograniczył się do zdjęcia 4-piętra. W dalszym więc ciągu od lat 3-ch budynek pozostaje w stanie niechlujnym i nieuporządkowanym a przede wszystkim rażący i niebezpieczny dla przechodnia jest nieład przed frontem tego domu. Nprz. rynny pozakładane są na tym budynku tak wysoko (na 5 metrów od ziemi), że podczas roztopów, odwilży i deszczów woda z tych rynien silnym swym strumieniem literalnie oblewa nieoględnego przechodnia a ten stan rzeczy trwa już od jesieni; przed domem stoją kałuże wody wskutek jam i wyboi, będąc formalną pułapką dla tych, którzy dla braku zręczności nie potrafili tego dołu ominąć; chodnik zawalony jest już od trzech lat połamanymi płytami a kanał ściekowy z podwórza prowadzi odpływ nieczystości do rynsztoka na ulicę wprost przez chodnik w formie otwartego trójbocznego koryta z drzewa bez wierzchniego przykrycia, co z jednej strony zagraża nieostrożnemu przechodniowi wykręceniem lub złamaniem nogi a z drugiej — zatruwa wyziewami z tego otwartego kanaliku powietrze.

Mieszkańcy okolicznych posesyj zapytują się za naszym pośrednictwem, kiedy zagrażające niebezpieczeństwo zostanie usunięte.

O podniesienie stanu sanitarnego i estetycznego Łodzi.

Miasto podzielono na 570 rejonów.

W związku z prowadzoną powszechnie akcją uporządkowania Łodzi, komendant policji inspektor Elzesser - Niedzielski wydał specjalny rozkaz do organów sobie podwładnych, w którym określił rolę policji w pracy nad podniesieniem stanu sanitarnego i estetycznego Łodzi.

Z rozkazu tego wynika, że Łódź posiada obecnie ponad 15.000 posesyj. Podzielone one zostały na 570 rejonów sanitarno - porządkowych. Każdy rejon otrzymuje swego funkcjonariusza policji, który pełni nadzór nad stanem posesyj, mieszczących się w granicach powierzonego rejonu.

Dzięki tego rodzaju podziałowi już z dniem 31 maja przedłożone zostały komendantowi Policji raporty sporządzone przez funkcjonariuszów P.P., którzy zlustrowali rejony i poczynili spostrzeżenia, jakiego rodzaju porządki mają być przeprowadzone na posesjach.

Właściciele posesyj otrzymali od lustrującego funkcjonariusza policji na piśmie wykaz tych poprawek i porządków, które muszą być dokonane w określonym terminie. Oczywiście spostrzeżenia i zarządzenia organów policyjnych zawarte są ściśle w ramach zarządzeń ogólnych ogłoszonych przez Starostwo Grodzkie.

Trzeba podkreślić wielką sprawność w prowadzeniu lustracyj przez organa policyjne.

Wieczór pieśni ludowych

Dziś o godzinie 20 w sali Ogniska Łódzkiego Polskiej YMCA odbędzie się „Wieczór pieśni ludowych" z udziałem wybitnego tenora E. Szumpicha.

Wstęp zł. 1. — Wejście od ul. Moniuszki 4a.

Włamania i kradzieże.

Do mieszkania Pinkusa Pawła Złotowskiego przy ul. Żeromskiego 54 w godzinach południowych w czasie nieobecności domowników, dostali się niewykryci sprawcy i skradli garderobę, platery i biżuterię ogólnej wartości około 4.000 zł. Poszkodowany złożył zameldowanie władzom policyjnym, które wdrożyły śledztwo. Mieszkanie Pinkusa Złotowskiego było ubezpieczone na wypadek kradzieży.

— Kucner Genowefa, bez miejsca zamieszkania, została doprowadzona do Komisariatu za kradzież 80 zł gotówki z mieszkania Kamińskiego Abrama - Majera przy ul. Piłsudskiego 36.

— Szefner Wolf, zam. przy ul. Sienkiewicza nr 85 zameldował policji, że przy ul. Pierackiego nr 18 nieznany sprawca skradł mu z samochodu koło zapasowe, wartości 250 zł.

— Lewy Józef, rolnik, zam. we wsi Józefów, gm. Chojny, pow. łódzkiego, zameldował o kradzieży 15 zł z kieszeni palta. Kradzieży dokonał w bramie domu przy ul. Piotrkowskiej nr 60 nieznany osobnik, który miał go zaprowadzić do jego kuzynki, zam. przy ul. Piotrkowskiej nr 60.

Nowy naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury

Z dniem 1 czerwca br. objął urzędowanie nowy naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi dr inż. Bogumił Wilkoszewski.

Czy Łódź otrzyma brakujące etaty nauczycielskie?

(a) W swoim czasie inspektoraty Szkolne opracowując plan organizacji szkolnictwa na rok szkolny 1938-39 wystąpiły do Kuratorium Szkolnego z wnioskiem o przydzielenie dla Łodzi oraz obwodu łódzkiego obejmującego powiaty łódzki, brzeziński i łęczycki 132 etatów nauczycielskich. (96 dla obwodu, 36 dla miasta.)

Dotychczas nie nadeszła w tej sprawie odpowiedź.

Brak decyzji stwarza znaczne komplikacje, albowiem ze względu na niemożność ustalenia dokładnej liczby rozporządzalnych sił nauczycielskich uniemożliwia obsadzenie poszczególnych stanowisk i ustalenie liczby oddziałów szkolnych.

W sprawie tej Związek Nauczycielstwa Polskiego postanowił obecnie podjąć zabiegi u władz szkolnych w Warszawie, by kwestia przydziału nowych etatów nauczycielskich dla Łodzi została załatwiona możliwie jak najprędzej co da możność załatwienia przydziału nauczycieli jeszcze — przed zakończeniem bież. roku szkolnego.

DANCING **CASANOVA**

ZAWADZKA 16

Czarska — solistka, *Wanda Walewska* — wodewilistka, *Magda Egressy* — solistka. *Duet GIBSY et GIBSY.* Orkiestra *„Jolly - Boys"*. Czwartki, soboty i niedziele FIVY.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki. H. Duszkiewiczowej, Zgierska 87, J. Hartmana Brzezińska 24, W. Rowińskiej, Plac Wolności 2, A. Perelmana, i Ski, Cegielniana 32, W. Danieleckiego Piotrkowska 127, F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempfiego, Karolewska 48.

Pobór rocznika 1917.

a) Dziś dn 2 czerwca bm. winni stawić się do przeglądu wojskowego.

Przed komisją poborową nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1917 zamieszkali na terenie 5 komisariatu PP. o nazwiskach na litery R T.

Przed komisją poborową nr. 2 (Al. Kościuszki 19): poborowi rocznika 1917 zamieszkali na terenie 13 komisariatu PP. o nazwiskach na litery K Ł M N O.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty zaświadczenie o rejestracji, świadectwo szkolne i zawodowe.

Ze świata pracy.

— W ciągu dnia wczorajszego zaostrzyła się sytuacja w strajku pracowników cegielń łódzkich. Do strajku przyłączyła się cegielnia Kruschego. Wczoraj odbyło się zebranie robotników przemysłu ceramicznego, przy czym postanowiono akcję strajkową utrzymać w całej pełni.

* * *

— Odbyło się ogólne zebranie kelnerów i kuchmistrzów w celu omówienia akcji o utrzymanie obowiązującej dotychczas umowy zbiorowej. Zebrani jednogłośnie przyjęli sprawozdanie komisji międzyzwiązkowej, złożonej przez pełnomocnika p. Tomesza i wyrazili całkowitą solidarność. Postanowiono podtrzymać swe postulaty, a w razie potrzeby podjąć akcję strajkową. W tym celu wybrano komisję strajkową w liczbie 25 osób i postanowiono oczekiwać konferencji w Inspekcji Pracy.

* * *

— Prowadzona wczoraj w dalszym ciągu w Inspekcji Pracy konferencja pracowników przemysłu transportowego i woźniców z przedsiębiorcami nie dała rezultatów. Szereg przedsiębiorców nie zgadza się na podpisanie układu zbiorowego, podczas gdy woźnice i robotnicy układ już podpisali. Mimo interwencji władz starościńskich umowy wczoraj nie zawarto. S. Z. Z. prowadzący akcję z ramienia pracowników podejmuje dalsze interwencje u władz oraz oczekuje zwołania nowej konferencji.

* * *

— Wypowiedziany został układ zbiorowy w przemyśle dzianym, obowiązujący od kilku lat. W imieniu robotników wypowiedzenie złożył ZPZZ., wysuwając postulat stworzenia zupełnie nowego cennika stawek, gdyż stare są absolutnie nieaktualne. Inspekcja Pracy w związku z wypowiedzeniem wyznaczyła konferencję obu zainteresowanych stron na 10 bm.

EXPRESS GOSPODARCZY

Problem drogowy w Niemczech

Budowa autostrad stanowi jedną z poważniejszych pozycyj w ogólnopaństwowych planach inwestycyjnych Niemiec dzisiejszych.

Obok walorów czysto komunikacyjnych i strategicznych, dających możność osiągnięcia znacznej szybkości przy jednoczesnym usunięciu wszystkich przeszkód spotykanych na zwykłych drogach, budowa autostrad posiada znaczenie jako potężny środek walki z bezrobociem. Wszelkie bowiem prace ziemne wymagają zatrudnienia stosunkowo znacznych ilości rąk roboczych.

Na podstawie ogłoszonych urzędowych materiałów niemieckich, mamy możność przedstawić wyniki w zakresie budowy autostrad za okres od chwili rozpoczęcia prac tj. od 23 września 1933 roku do początku 1938 roku.

W okresie tym wybudowano i oddano do użytku 2026.4 klm, z czego 1842,8 km czyli 91 proc. stanowią autostrady o powierzchni betonowej. Z wybudowanych autostrad wymienimy kilka największych. odcinków: Lipsk — Norymberga 264.8 km. Berlin — Hannower 225.5 km., Giessen — Frankfurt n.-M. — Karlsruhe 192,7 km., Drezno — Jena 168,2 km., Berlin — Szczecin — Hornskrug 140.9 km. Sagan — Wrocław 141,6 km.

Przy budowie autostrad nie są dopuszczalne skrzyżowania z żadnymi drogami, — wobec czego powstaje konieczność budowy znacznej liczby wiaduktów, tuneli oraz mostów. Doświadczenie niemieckie wykazuje, że przeciętnie na każdych 750 metrów autostrady należy budować most — względnie jakiś przejazd.

Do końca sierpnia ubiegłego roku wybudowano 3.223 mostów i wiaduktów a 887 objektów było w budowie. Przeważną cześć stanowią objekty stosunkowo niewielkie o wartości nie przewyższającej 100 tys. mk. niemieckich, takich objektów było 3361; 629 objektów kosztowało od 100 do 500 tysięcy mk. niem. wreszcie 117 objektów przekroczyło wartość pół miliona mk. W tej liczbie znajdował się również szereg wielkich mostów żelaznych oraz żelazo-betonowych o długości od 383 do 1.170 mtr. Największy most żelazo-betonowy o długości 1170 mtr. został wybudowany przez Łabę na odcinku Berlin — Hannower kosztem 5.5 miln. mk.

Znaczenie autostrad jako środka walki z bezrobociem wzrastało stopniowo: w 1934 roku przepracowano 12.6 miln. dniówek, w 1935 r. — 37.9 miln., w 1936 r. — 66.2 miln i wreszcie w 1937 r. liczba dniówek wzrosła do 92,0 miln. Natomiast nieco spadła w 1937 r. liczba zatrudnionych robotników, (przeciętnie 34.838 osób wobec 98,529 zatrudnionych przeciętnie w 1936 roku.)

Budowa autostrad pochłonęła również znaczne ilości materiałów budowlanych. Do początku 1938 roku zużyto 3,449.000 ton cementu; jakie znaczenie posiada to dla przemysłu cementowego najlepiej świadczy fakt, że np. w 1936 r. przy ogólnym zbyciu wewnętrznym cementu 11.6 miln. ton na budowę autostrad zużyto 1.4 miln. ton czyli 12 proc. Konstrukcyj stalowych zużyto 208,495 t., innych gatunków żelaza i stali — 213,110 ton, ogólnie więc spożycie żelaza i stali wyniosło 421,605 ton. Wreszcie piasku i żwiru zużyto 17.049,000 mtr. sz. oraz odpowiednie ilości innych materiałów.

Przechodząc do kosztów budowy, należy podkreślić, że ścisłe ustalenie kosztów autostrad jest niemożliwe w czasie prowadzenia robót. Natomiast zestawienia dokonanych do 1 sierpnia ub. r. daje możność stwierdzenia, że ogólna suma wydatków wyniosła 1.7 miliarda mk. Największą pozycję stanowią roboty ziemne — 580,5 miln. mk., następnie koszty budowy jezdni 307,6 miln., oraz mostów i przejazdów — 177.8 miln. mk. B. R.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 1 czerwca.

Belgia 89.80 90.02 89.58
Berlin 213.07 212.01
Gdańsk 100.25 99.75
Holandia 293.15 293.89 292.41
Kopenhaga 117.30 117.60 117.00
Londyn 26.38 26.35 26.21
Nowy York 5.30.5 5.31.75 5.29.25
Nowy York kabel 5.30.75 5.32 5.29.5
Oslo 132.00 132.33 131.67
Paryż 14.75 14.85 14.65
Praga 18.44 18.49 18.39
Sztokholm 135.50 135.84 135.16
Zurych 121.00 121.30 120.70
Włochy 27.94 28.01 27.87

AKCJE.

Bank Polski 118.25
Cukier 34.00
Węgiel 28.50
Ostrowiec 55.00
Starachowice 36.50
Żyrardów 50.50 bez kuponu za 1936-37
Tendencja utrzymana.

PAPIERY PROCENTOWE.

Wewnętrzna 65.00
Inwestycyjna 1 em 80.25
Inwestwycyjna 1 em. serie 91.50
Konwersyjna 70.00—70.25 ost. drobne.
Dolarówka 41.50—42.00—41.75
Konsolidacyjna 67.63
8 proc. Ziemskie dol. kup. 99.63
4 i pół proc. Ziemskie 64.88—65.25—65.00
5 proc. Warszawy stare 78.00—78.25
5 proc. Warszawy 1933 r. 73.00—73.25—73.50 ost. drobie.
5 proc. Łodzi 1933 r. 65.00
6 proc. Ob. Warszawy 8 i 9 em. 73.00
Tendencja dlia pożyczek i listów utrzymana.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

z dnia 1 czerwca.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka 42.00—41.75
Inwestycyjna 1 em. 80.50—80.25
Inwestycyjna 2 em. 81.75—81.50
Konsolidacyjna 68.00—67.75
Wewnętrzna 65.25—65.00
Konwersyjna 70.25—70.00
Bank Polski 120.00—119.00
Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI

z dnia 1 czerwca.

Żyto 22.25—22.75
Pszenica 27.50—28.00
Pszenica zbierana 27.25—27.50
Jęczmień 18.75—19.75
Owies I. 22.25—22.50
Owies II. 21.75—22.00
Mąka pszenna 44.25—45.25
Mąka pszenna 40.25—41.25
Mąka pszenna 39.25—40.25
Mąka pszenna 34.75—35.75
Mąka pszenna 30.00—31.00
Mąka pszenna 27.25—28.25
Mąka pszenna razowa 32.00—33.00
Mąka żytnia 33.00—33.50
Mąka żytnia 22.00—23.00
Mąka żytnia razowa 26.75—27.25
Gryka 18.00—18.50
Kasza gryczana 29.00—30.00
Mąka ziemniaczana superior 30.00—31.00
Mąka ziemniaczana prima 27.00—30.00
Otręby pszenne 14.00—14.25
Otręby grube 13.75—14.00
Otręby żytnie 14.50—14.75
Victoria 30.00—32.00
Wyka jara 19.00—22.00
Łubin nieb. 14.00—15.00
Łubin żółty 15.00—16.00
Seradela 34.00—36.00
Rzepak ozimy 58.00—60.00
Siemie lniane 54.00—55.00
Makuch lniany 21.00—22.00
Makuch rzepakowy 16.00—17.00
Srut soya 23.50—24.00
Ziemniaki 4.50—5.00
Tendencja spokojna

BAWEŁNA.

Notowania z dnia 31 maja.

NOWY JORK: loco 7.71, czerwiec 7.68, lipiec 7.72, sierpień 7.72

LIVERPOOL: loco 4.20, czerwiec 4.17, lipiec 4.20, sierpień 4.23

Egipska (Sakell.): loco 7.15

Upper: loco 5.19, lipiec 5.13, wrzesień 5.13, październik 5.17

BREMA: loco 9.68, lipiec 8.99, październik 9.36. grudzień 9.42

Rynek galanteryjny w Łodzi

Przemysłowcy oczekują depresji koniunkturalnej

Charakterystyczne warunki pracy kupiectwa

W ostatnich dniach na rynku galanteryjnym w Łodzi zanotowano ożywienie koniunkturalne. Wyraziło się ono w licznym zjeździe kupców prowincjonalnych po zakupy towarów letnich. Zaobserwowano wielu kupców z *Kalisza, Poznania, Wilna i innych ośrodków handlu galanteryjnego.* Pomimo przyjazdu kupców z prowincji, na rynku faktycznych transakcyj zanotowano niewiele. Mianowicie kupiectwo prowincjonalne domagało się dłuższych kredytów, na co producenci łódzcy nie mogli się zgodzić z następujących dwóch względów:

Istnieje obecnie wielka ciasnota gotówkowa na rynku galanteryjnym, wywołana długą martwotą sezonową; kupcy i producenci nastawieni są obecnie przeważnie na transakcje gotówkowe.

Ostatnie niewypłacalności na rynkach prowincjonalnych poderwały w dużym stopniu zaufanie do kupiectwa, szczególnie zaś do transakcyj długoterminowych. W tych warunkach ostatnie ożywienie na rynku galanteryjnym wyraziło się tylko w przyjeździe kupiectwa prowincjonalnego, natomiast sytuacja w handlu nie uległa poprawie.

* * *

W kołach przemysłu i handlu galanteryjnego w Łodzi panuje przekonanie, że najbliższe miesiące w tej gałęzi wytwórczości upływać będą pod znakiem jeszcze głębszej depresji koniunkturalnej. Producenci galanteryjni twierdzą, iż dotychczasowa praktyka wykazała, że kryzys w przemyśle galanteryjnym nadchodzi z reguły po przesileniu we włókiennictwie, i odwrotnie, poprawa w sytuacji galanterii jest zawsze spóźniona w stosunku do koniunktury we włókiennictwie.

Obecnie wystąpiły już liczne symptomy przesilenia we włókiennictwie. Niewypłacalności kupieckie we włókiennictwie prowincjonalnym wskazują zdaniem tych sfer, że już w najbliższych tygodniach należy spodziewać się niewypłacalności firm galanteryjnych, zwłaszcza, że ostatnie dwa tygodnie nieustannych deszczów wzmagają trudności finansowe na rynku galanteryjnym.

Kupiectwo galanteryjne w Łodzi wskazuje na bardzo ciekawy i z gospodarczego punktu widzenia zupełnie wyjątkowy fakt Ostatni sezon zimowy w przemyśle galanteryjnym w Łodzi zakończył się, zdaniem tych sfer, saldem dodatnim. W stosunku do roku ubiegłego przebieg sezonu dla producentów galanteryjnych był znacznie pomyślniejszy. Tymczasem w tym samym okresie handel galanteryjny przeżywał kryzys. Te dwie rozbieżne tendencje w produkcji i handlu galanteryjnym są niezmiernie charakterystyczne.

Zdaniem sfer galanteryjnych dodatni bilans sezonu zimowego sprowadził się do następujących momentów:

Producenci galanteryjni w Łodzi licząc się z możliwymi stratami w sezonie ze strony odbiorców z powodu zubożenia prowincji, zawierali transakcje, aczkolwiek kredytowe, to jednakże po wygórowanych cenach.

Weksle wydane w pokrycie producentom galanteryjnym za towar zimowy wpłynęły W tej chwili cały sezon zimowy roku 1938 został zapłacony. W ten sposób zyski producentów galanteryjnych znacznie zwiększyły się. Równolegle do procesu podniesienia się rentowności produkcji, zanotowano zupełną martwotę w handlu, zarówno hurtowym jak i detalicznym. Jeszcze w chwili obecnej na składach galanteryjnych pozostało bardzo dużo towarów zimowych.

Jest rzeczą oczywistą, że w tych warunkach twierdzenie o pomyślnej sytuacji przemysłu galanteryjnego jest powierzchowne. Powodzenie tego przemysłu nie opierało się na żadnej realnej podstawie ożywionych zakupów klienteli, ale po prostu na obawie odbiorców przed własnymi niewypłacalnościami, co spowodowało, że kupiectwo, mimo wyjątkowo ciężkiej sytuacji honorowało swoje zobowiązania.

Duża podaż towarów galanteryjnych zimowych i letnich na rynku i minimalny popyt ze strony szerokich warstw ludności, stwarzają bardzo duże trudności dla rozwoju przemysłu galanteryjnego. (ag)

NOWE WŁADZE Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego.

Odbyło się walne doroczne zebranie Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego, na którym dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia. Do zarządu weszli pp.: Bibergal R., Cypis B., Fajwłowicz N., Forma J., Gliksman B., Grajwer A. N., Lando I., Wiener H., Weinberg M., Zylberszpic J. (ag).

RYNEK PIENIĘŻNY W ŁODZI.

Dzień wczorajszy na łódzkim rynku papierów wartościowych przeszedł pod znakiem wybitnie mocnej tendencji dla pożyczek państwowych, które zwyżkowały w ciągu jednego dnia od 25 groszy, jak konsolidacyjna, do zł. 1.25 jak wewnętrzna i inwestycyjna. Natomiast słabiej notowano akcje, z których Bank Polski np. stracił na kursie 25 groszy. Utrzymana tendencja panowała dla listów zastawnych.

Poszczególne papiery notowano w dn. wczorajszym następująco: Wewnętrzna 64.50 — 65.00, Inwestycyjna I emisja 79.75 — 80.50, II emisja 81.00 — 82.00, konwersyjna 69.50 — 70.00, Dolarówka 41.50 — 42.50, Konsolidacyjna 67.50 — 68.50, 4 i pół proc. listy ziemskie 64.25 — 64.75, 5 proc. listy m. Warszawy 72.50 — 73.00, 5 proc. listy m Łodzi 64.50— 65.00, Bank Polski 118.00 — 119.00. (ag).

Zwiedzajmy Jubileuszowe Targi Katowickie

Jubileuszowe Targi Katowickie, urządzone staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej, trwać będą do 6 czerwca 1938 r. Wszyscy zwiedzający Targi mają prawo korzystania z 75 proc. zniżek kolejowych, wydawanych na podstawie kart uczestnictwa, w które można się zaopatrzyć we wszystkich biurach podróży i Towarzystwach Kolejowych „Ruch".

Obecne Targi Katowickie obsadzone są silniej niż w latach poprzednich, przeszło kilkuset wystawców, odznaczają się pięknym zewnętrznym wyglądem, gdyż budowa stoisk odbywała się pod nadzorem architekta miejskiego m. Katowic, który na estetykę stoisk, planowe i celowe rozmieszczenie eksponatów zwracał szczególną uwagę.

Oczywiście, wobec wzrostu liczby wystawców i dział eksponatów pod względem jakości i ilości jest większy oraz bogatszy *Targi są najlepszą okazją do zawierania korzystnych transakcyj handlowych,* a wiele nowości i wynalazków z zakresu krajowej wytwórczości dają możność do popisów wielkim i przedsiębiorczym handlowcom.

Targi zgromadziły bogaty dział motoryzacyjny oraz inne poważne przedsiębiorstwa przemysłowe. *Od 1 czerwca br. na Targach Katowickich urządzona została wystawa ogrodnicza.*

Targi Katowickie winny zwiedzić jaknajliczniejsze rzesze kupców, wytwórców, handlowców i rolników, gdyż wśród wielu eksponatów, każdy znajdzie na Targach przedmioty szczególnie go interesujące.

Oręż rozstrzyga na Dalekim Wschodzie

Wojskowi zabierają głos

Generałowie Ugaki i Araki u władzy

Rekonstrukcja rządu japońskiego spowodowana zaognieniem sytuacji na Dalekim Wschodzie, objęła m. in. ministerstwo spraw zagranicznych i ministerstwo oświaty.

Miejsca „cywilów" zajęli dwaj wojskowi, generałowie Ugaki i Araki.

Niewątpliwie obaj generałowie odegrają wybitną rolę w najbliższej przyszłości politycznej Japonii. Nie są to nowe nazwiska.

* * *

70-letni generał Ugaki od lat wielu należy do pierwszoplanowych postaci japońskiego życia politycznego — jest samurajem, pochodzi ze starej, wielce zasłużonej dla ojczyzny rodziny i znany jest ze swego patriotyzmu. Przez długie lata Ugaki był attaché wojskowym przy rządzie carskim w Petersburgu. Zna więc Rosję i Rosjan.

Gen. Araki.

Do rządu wszedł po raz pierwszy w 1925 roku. Równocześnie otrzymał od cesarza nominację na generała. W sześć lat później, po ustąpieniu hr. Saito, obejmuje stanowisko gubernatora w Korei. Podczas zajęcia Mandżurii odegrał pierwszorzędną choć na zewnątrz niezbyt przejrzystą rolę.

Gen. Ugaki uchodzi za następcę ks. Konoye na stanowisku premiera. Posiada wszystkie cnoty japońskiego żołnierza: fanatyzm, patriotyzm, bohaterstwo.

* * *

60-letni Sadao Araki urodził się jako syn ubogiego chłopa. Jedyny z generałów japońskich nie jest samurajem. Swą karierę życiową zawdzięcza wyłącznie sobie, swej żelaznej energii, ambicji, nieustępliwości. Jako 18-letni chłopak pracuje w sklepie z jarzynami. Po 2 latach jest buchalterem. Po nocach uczy się.

Jako zwykły żołnierz wstępuje do armii cesarskiej. Szybko awansuje. W drodze wyjątku przyjęty zostaje do korpusu oficerskiego. W 45-ym roku swego życia mianowany zostaje generałem. Okazuje się więc, że również w japońskiej armii każdy żołnierz nosi w tornistrze buławę marszałkowską.

Jako rzecznik młodych oficerów Araki jest gorącym zwolennikiem okupacji Mandżurii i „świętej wojny" z Chinami. Mobilizuje opozycję pod tymi hasłami przeciw rządowi, który uważa za zbyt ustępliwy. Podobno należał do spisku, którego ofiarą padł w 1932 roku premier Inukai. W grudniu tego samego roku cesarz mianuje go ministrem wojny.

W 1934 r. zupełnie niespodziewanie podczas zatargu z Sowietami Araki ustępuje. W dwa lata później, po rewolucji wojskowej, występuje z armii, tłumacząc to współodpowiedzialnością za powstanie w Tokio. Wycofuje się w zacisze domowe. Nie zajmuje się więcej polityką.

Przyjaciele jego twierdzili jednak, że generał jeszcze wróci. Przepowiednia ta sprawdziła się.

* * *

Przyjście obu tych generałów do rządu świadczy o zaostrzeniu kursu polityki japońskiej i w Chinach, i wobec Sowietów.

Czy dojdzie do starcia z Sowietami? Stalin unika wojny, mimo nacisku marsz. Bluechera. W razie klęski, los dyktatora byłby przesądzony W razie zwycięstwa zaś koła wojskowe sowieckie mogłyby sięgnąć po władzę.

Energiczna polityka japońska wobec Sowietów mogłaby znaleźć wyraz w okupacji Sachalinu, gdzie doniosłe dla Japończyków koncesje węglowe i naftowe są unicestwione przez Moskwę, która masowo aresztuje japońskich inżynierów.

Jakkolwiek jednak potoczą się wypadki, czy Japonia zdecyduje się na rozgrywkę z Sowietami, czy też będzie zwlekała do chwili porozumienia z Chinami, jedno nie ulega wątpliwości. To mianowicie, że sytuacja na Dalekim Wschodzie absorbować będzie Sowiety coraz bardziej.

Już od miesięcy żyją Sowiety pod znakiem możliwej wojny z Japonią. Tranzyt na kolei transsyberyjskiej został zatrzymany i dniem i nocą idą na Daleki Wschód ogromne transporty ludzi i materiału wojennego. Dlatego to Sowiety musiały w dużej mierze wycofać się z Hiszpanii. Dlatego także zachowują taką zdumiewającą chwilami pasywność wobec wypadków w Europie.

Gen. Ugaki

Kurier sportowy.

Organizacja pływactwa w Polsce.

Plany na sezon bieżący

Polski Związek Pływacki, jako naczelna władza naszego pływactwa, postawił sobie jako zadanie na sezon bieżący, poza podnoszeniem poziomu zawodników, rozszerzenie swego zakresu działania

To rozszerzanie zrozumiane jest z jednej strony, jako zorganizowanie sobie komórek w każdym zakątku Polski, z drugiej zaś, jako przeszkolenie mas młodzieży w umiejętności pływania.

W takim też kierunku poszła działalność nowego Zarządu PZP. obranego w lutym 1938 r. Dotychczasowy wynik tej działalności: zorganizowanie okr. Brześć, rozpoczęcie organizacji podokręgów Grodno, Łuck, oraz Kielecko - Ostrowieckiego, nawiązanie jak najściślejszego kontaktu z organami PZP., nawiązanie kontaktu ze wszystkimi miastami w Polsce.

W czerwcu rozpoczyna się druga faza pracy referatu organizacji i propagandy, faza propagandy bezpłatnego nauczania pływania. Propaganda pływania musi objąć cały kraj, nie tylko miasta, lecz dotrzeć i do gmin.

PZP. wezwał swoje kluby i okręgi do zorganizowania nauczania pływania już z początkiem czerwca, by planowany okres wzmożonej propagandy pływania (15.VI. — 3.VII.) zastał pracę rozpoczętą.

Naturalnie, praca nie skończy się na czerwcu, tak jak nie skończy się na nim i propaganda, a największe nasilenie nauczania przypadnie na dalsze miesiące letnie.

Należy przy tym zaznaczyć, że skorzystają najwięcej ci, którzy nauczą się pływać w czerwcu, gdyż mogą w pełni wykorzystać sezon letni dla rozwinięcia tej umiejętności.

PZP. pragnie w tym sezonie letnim przeszkolić około 30.000 nowych adeptów pływania, którzy zasilą w przyszłości kadry klubów.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że sam Grudziądz przeszkolił w roku ubiegłym 6000 dzieci, liczba wyżej wymieniona nie wydaje się być przesadzoną.

Jednocześnie PZP. kładzie duży nacisk na zrzeszaniu się klubów w Związku, gdyż tylko skoordynowana praca może dać pozytywne rezultaty. Pod tym względem przewidywania PZP. sięgają liczby około 25 nowych klubów, przeważnie w innych miejscowościach Polski, niż zrzeszone dotychczas 80 klubów.

W sierpniu br. PZP. rozpocznie III fazę pracy organizacyjnej, która obejmie wzmocnienie organizacji okręgów i klubów, ostateczny dokładny podział Polski na okręgi, ustalenie warunków pracy we wszystkich zakątkach Polski, i tp.

Tak przeprowadzona praca pozwoli w przyszłości na oparcie zagadnienia pływactwa na mocniejszych podstawach, niż to było dotychczas.

PISARSKI WALCZY Z OŻARKIEM

Pisarski wyjeżdża na sobotę 4 bm do Poznania, gdzie rozegra eliminacyjną walkę ze znanym pięściarzem warszawskim Ożarkiem.

Na podstawie sobotnich eliminacyj zostanie ustalony skład reprezentacji Polski, na mecz z Francją w dniu 15 czerwca w Warszawie.

OŻYWIENIE W ŁÓDZKIM TENISIE.

Mecz tenisowy o mistrzostwo drużynowe okręgu między Union-Touringiem a Makabi zakończył się ostatecznie zwycięstwem UT w stosunku 6:2, wobec czego UT zakwalifikował się do półfinału z Łódzkim Klubem Lawn Tenisowym w niedzielę 12 bm. Zwycięzca meczu ŁKLT — UT. grać będzie w finale z obrońcą tytułu mistrza Łodzi — Wimą.

— Wiadomości o powrocie znakomitego tenisisty łódzkiego b. mistrza i reprezentanta Polski Maksa Stolarowa, na kort okazały się nieścisłe. Maks Stolarow zamieszkuje obecnie stale w Warszawie. Nie zamierza on również z tego względu powrócić do swego macierzystego klubu ŁKLT. Jak się dowiadujemy Łódzki Klub Lawn Tenisowy w tym sezonie będą reprezentować: w grach pojedyńczych pań Johnowa, w doublu: inż. Grohman i Scheunert, w mixcie Johnowa, Grohman.

— W dniach 23-26 bm ŁKLT organizuje na kortach Helenowa doroczny turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi. Turniej będzie miał charakter ogólnopolski przy czym zaproszone zostały czołowe rakiety krajowe.

KURS DLA SĘDZIÓW W ATLETYCE

Łódzki Okręgowy Związek Atletyczny uruchamia w przyszłym tygodniu w Łodzi kurs dla kandydatów na sędziów atletycznych. Na kurs ten zostało zgłoszonych 24 kandydatów. Kurs będzie się odbywał w lokalu klubowym „Geyera" przy ul. Piotrkowskiej 295. Jako wykładowca dojeżdżać będzie na kurs kpt. sportowy PZA p. Gałuszka z Katowic. Kierownikiem kursu będzie przewodniczący Wydziału Spraw Sędziowskich ŁOZA p. Borkowski.

Po zakończeniu kursu dla kandydatów na sędziów zapaśniczych, uruchomiony będzie kurs dla instruktorów zapaśnictwa w stylu wolno-amerykańskim.

MISTRZOSTWA ZAPAŚNICZE ŁODZI I POLSKI

Na skutek starań Łódzkiego Okręgowego Związku Atletycznego mistrzostwa indywidualne Polski w walkach wolno - amerykańskich odbędą się w połowie lipca w Łodzi (dokładny termin nie został jeszcze ustalony).

— Mistrzostwa okręgu łódzkiego w walkach wolnoamerykańskich odbędą się w końcu czerwca, po czym mistrzowie i wicemistrzowie okręgu w liczbie 14 osób — przejdą dwutygodniowy obóz kondycyjny, w celu przygotowania się do mistrzostw Polski.

Dział oficjalny ŁOZPR.
KOMUNIKAT WYDZIAŁU GIER i DYSCYPLINY
z dnia 1 czerwca

1) Wyznacza się d. c. kalendarzyka rozgrywek w szczypiorniaku męskim kl. B.

Sobota, dnia 4 czerwca — Boisko UT. godz. 17.00 BK. —UT. godz. 18.15 Orlę—Hakoah.

Boisko WKS — godz. 17.00 WKS—Makkabi.

Poniedziałek, dnia 6 czerwca — Boisko SKS — godz. 10.00 SKS—UT. godz. 11.15 Makkabi — BK.

Boisko WKS— godz. 16.00 Jutrznia — Hakoah.

Sobota, dn 11 czerwca — Boisko SKS. godz. 17.00 SKS—BK. godz. 18.15 — U.T. — Jutrznia.

Niedziela, dn. 12 czerwca — Boisko WKS. godz. 10.00 — Makkabi — Jutrznia. godz. 11.15 Orlę — UT.

Boisko SKS — godz. 10.00—SKS—WKS godz. 11.15 Hakoah—BK.

Dalszy ciąg komunikatu ukaże się w piątek.

Gawęda harcerska przed mikrofonem

Niebawem rozpocznie się okres wakacyj i młodzież harcerska ruszy do obozów. Niebawem lasy i polany rozbrzmiewać będą pieśnią harcerską.

W związku z tym Rozgłośnia Łódzka nada dziś o godz. 21.00 gawędę o życiu obozowym pt. „Idzie noc.." (słowa wieczornej pieśni harcerzy), którą wygłosi podharcmistrz ks. Eugeniusz Miller.

Konkurs „Kropli Mleka"

„Kropla Mleka" w Łodzi informuje, że wyniki konkursu na pracę literacką w związku z „Dniem Dziecka" podane zostaną do publicznej wiadomości z dniem 15 czerwca br.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

We wtorek, dnia 7 czerwca br. w lokalu Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) o g. 20-ej, p. inż. Nalepiński złoży sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów w Wilnie.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY
ORBIS
Łódź, Piotrkowska 16 65
Tel. 101-01 i 266-50

Wycieczka do Berlina
Wycieczka do Szwecji
Ryczałty:
Inowrocław, Morszyn, Muszyna, Niemirów-Zdrój, Zaleszczyki
Truskawiec-Zdrój, Rabka, Kazimierz, Ojców, Charzyków
Wycieczki do Pragi

Audycje radiofoniczne

CZWARTEK, dnia 2 czerwca.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Muzyka (płyty) 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Koncert poranny w wykonaniu Orkiestr Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych 11.15 Melodie kaszubskie — poranek muzyczny dla szkół powszechnych (z Torunia). Wykonawcy: Chór dziewcząt szkoły powszechnej nr. 9 w Toruniu pod dyr. Fr. Jórkowskiego ork. lud. toruńskiego pp. pod dyr. kpt. Zygmunta Grabowskiego i Franciszek Kaźmierczak. (skrzypce). Objaśnienia Ludwika Kitza. 11.40 Karol Maria Weber: Konzertstück f—moll op. 79 (płyty) 11.57 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 13.45 Fragmenty z oper. P. Czajkowskiego (płyty) 14.10 Łódzkie wiadomości giełdowe 14.15 Muzyka obiadowa (płyty) 15.15 „Słońce — lampa świata" — pogadanka dla dzieci wygł. Wacław Frenkiel 15.30 Literatura przez mikrofon dla wszystkich. Fragment z powieści „Kłos Panny" — Morstina. 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Koncert solistów z (Krakowa). Wykonawcy: Ludmiła Berkwicówna — fortepian, Marceli Kaufler — tenor Bolesław Wallek-Walewski — akompaniament.

16.45 „Wybór letniska" — pogadanka, wygł. dr. Zofia Kozłowska — Wojciechowska (z Poznania).

17.00 Pogadanka aktualna 17.10 Audycja wymienna z Krakowa. 17.50 Jak spędzić święto? — poradzi Ludwik Szumlewski 17.55 Odczytanie programu. 18.00 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki 18.10 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Edinson" — oryginalne słuchowisko —uliana Awerta. Reżyseria Andrzeja Wodzinowskiego 19.00 Pieśni francuskie w wykonaniu Janiny Kelles-Krauze (sopran). Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein 19.20 Pogadanka aktualna 19.30 „Kalejdoskop" — koncert rozrywkowy z Poznania. Wykonawcy: Trio Rozgłośni Poznańskiej „Piątka Poznańska", Maria Dowbór — sopran Tadeusz Tułasiewicz — wiolonczela i Stanisław Dzięgielewski fortepian. W przerwie koncertu rozrywkowego z Poznania: Skecz 20.35 Pogadanka aktualna 20.50 Dziennik wieczorny 21.00 „Życie młodych" 21.10 „Pod balkonem mojej miłej" — lekka audycja muzyczna w oprac. Zbigniewa Lipczyńskiego i Jerzego Tepy (z Katowic). Wykonawcy: Zespół — „Śląskiej Pozytywki", soliści, orkiestra mandolinistów duet gitarowy, cytra, chór rewelersów 21.50. Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne 22.05 Koncert życzeń 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

41 fabryk zaopatruje robotników w radio.

Umożliwianie nabywania „detefonów" ratami.

W ostatnich dniach Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju znów rozszerzył swoją akcję zaopatrywania robotników w tani odbiornik radiowy i w ten sposób uprzystępnił dalszym rzeszom pracowniczym słuchanie audycyj.

Onegdaj pod przewodnictwem inspektora Pracy, p. inż. Wyrzykowskiego — przewodniczącego Sekcji Radiofonizacji Dzielnic Robotniczych odbyło się zebranie dalszych 11 przedstawicieli łódzkich zakładów przemysłowych w sprawie poparcia tej akcji i umożliwienia robotnikom zakupywania kryształkowego odbiornika „Detefon" w administracjach fabryk — ratami, po 50 groszy tygodniowo.

Ponieważ przedstawiciele wyrazili zgodę na prowadzenie tej akcji jeszcze w bieżącym tygodniu robotnicy poniżej podanych fabryk będą mogli zaopatrywać się w odbiorniki. Akces do tej akcji zgłosiły następujące firmy: M. Fogel— w Ozorkowie, Ramisch Edward — dzierż. Isler i Cygan (Senatorska 14), S. Danziger i S-ka (Kątna 6-8), Ramisch Franc. (Pierackiego 10), B-cia Zajbert S.A. (Suwalska 66), Osser Adam S.A. (Kilińskiego 222), Texas (Przędzalnia Baw. w Zgierzu, Al. I Maja 5), Stephan—Werner (Wierzbowa 44) Juliusz Müller S.A. (Senatorska 6), Dawid Góralski (Piotrkowska 214), M. Herszenberg S-wie i J. Halberstadt (Al. I Maja 121).

W ten sposób akcją tą objętych zostało na terenie Łodzi i najbliższej okolicy 41 fabryk.

Wieści z kraju

POLSKOŚĆ ŚLĄSKA.

Według dotychczasowych obliczeń do szkół polskich w powiecie rybnickim zapisało się w brż 95 proc dzieci.

O MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

Na lwowskim zjeździe Związku Osadników z terenu Małopolski Wschodniej ,z referatu p. St. Sapyty dowiadujemy się, szeregu niezwykle ciekawych danych. I tak na terenie Małopolski Wschodniej znajduje się 2121 parafii greckokatolickich 2350 cerkwi oraz 1300 filii i kaplic greckokatolickich, obsługiwanych przez 2202 księży obrządku greckokatolickiego. Parafii rzymsko-katolickich jest 707 z 886 kościołami i 1032 kaplicami obsługiwanych przez 881 księży.

Ukraińskich domów ludowych jest 1463, polskich 1144, niemieckich 27, żydowskich 14. Na 756 osad brak jest domów ludowych w 492 osadach polskich.

ZJAZD NAUKOWY.

Jak się dowiadujemy agencja „Kabel", kuratorium Liceum Krzemienieckiego w porozumieniu z Wołyńskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk i redakcją „Roczników Wołyńskich" zwołuje na dni 5 i 6 czerwca br. zjazd naukowy w Krzemieńcu.

Celem zjazdu jest m. in. omówienie sprawy powołania do życia instytutu Badań Naukowych na Wołyniu przy Liceum Krzemienieckim.

POBICIE DZIENNIKARZA.

We Wilnie zdarzył się incydent napaści na redaktora „Słowa" Konstantego Szychowskiego, którego znieważono czynnie. Powodem napaści ma być artykuł o Legionie Młodych, zamieszczony na łamach „Słowa". Ponadto „Służba Młodych" tamt. ma wystąpić ze skargą na drogę sądową.

FALA NADUŻYĆ.

Województwem kieleckim wstrząsnęła nowa fala nadużyć. W Opocznie aresztowano 2 urzędników starostwa i 3 urzędników zarządu miejskiego. Sąd Okręgowy w Kielcach skazał wójta gminy Zajączków Kowalika na dwa lata więzienia i sekretarza tej gminy na 1 rok więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat za popełnione nadużycia finansowe. W Końskich został aresztowany agronom powiatowy, inż. Białecki, pod zarzutem pobierania łapówek przy wysyłaniu robotników na sezonowe prace do Niemiec.

ZA MOWĘ POLSKĄ.

Nauchim Pauzner doniósł do policji, że na ul. Szawelskiej w Wilnie w dzielnicy żydowskiej napadnięty został przez 3 znanych mu z widzenia osobników i dotkliwie pobity...

Pauznera umieszczono w szpitalu. Powodem napaści, według jego zeznań był fakt, że... rozmawiał w teatrze z towarzyszącą mu żydówką po polsku. Obok nich siedzieli osobnicy, którzy później dokonali na padu. Zwrócili oni pannie uwagę, by rozmawiała ze swoim towarzyszem po żydowsku, a gdy to nie pomogło, z pogróżkami opuścili teatr. W kilka dni po tem dokonano napadu na Pauznera.

PIJANI NA CMENTARZU.

Starostwo grodzkie prasko-warsz. skazało: Kazimierza i Henryka braci Niemyskich z Ząbek po dwa tygodnie bezwzględnego aresztu za niewłaściwe zachowanie się na cmentarzu brudzieńskim. Byli oni pijani, zrywali kwiaty i awanturowali się.

Teatr muzyka i sztuka

TEATR POLSKI.

Dziś i codziennie o godz. 8,30 wiecz. bawić i wzruszać będzie publiczność, urocza sztuka Pagnola „Fanny" w reżyserii Z. Biesiadeckiego a w wykonaniu: Ludwiżanki, Winawera, Plucińskiego, Kossowskiej, Dunajewskiej, Hańczy, Pągowskiego i Biesiadeckiego.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś w czwartek i codziennie o godz. 9-ej w. przebojowy szlagier Skutetzky'ego „Małe szczęście Agnieszki" w której szerokie pole do popisu znajdują: Chojnacka, Dąbrowska, Dywińska, Korwin, Mroziński inni.

TEATR KAMERALNY

Występy Operetki w Teatrze Kameralnym.

Dziś w czwartek, w piątek i w sobotę gościć będzie w Teatrze Kameralnym operetka warszawska, zaprezentuje się w melodyjnej i pięknej operetce Br. Granichstaedtena „Orlow" w której tytułową rolę odtworzą: Irena Carnero (tancerka Nadia, H. Wańska (Dolly) niezrównany Wawrzkowicz (Wielki książę) oraz nieprawdopodobnie komiczni: Domosławski, Tatrzański i Chrzanowski. Orkiestrą dyryguje Sirota.

Początek przedstawień o godz. 8,30 wiecz.

Dziś w kinach:

CASINO — Narodziny gwiazdy.
CORSO: — I. Pod cudzym nazwiskiem, II. Zabiłem.
EUROPA: — „Tajny plan R. 8".
GRAND KINO — Wrzos.
JAR — Na scenie: „Pst! pst! poczekajcie... Na ekranie: Dama Kameliowa.
METRO — Oskarżona.
Miraż: — Szef wywiadu.
MIMOZA: — I. Dziewczę z Paryża, — II. Żółty pył.
OŚWIATOWE: — I. Władca; II. 2 dni w raju.
PALACE: — 7 policzków 7 całusów.
PRZEDWIOŚNIE — „Rok 1914".
RAKIETA — „Zbłądziłem".
RIALTO: — Dzisiejsza miłość.
SŁOŃCE: — I. Władca. II. 2 dni w raju.
STYLOWY — La Habanera.
TON — Czardasz, tokaj, miłość.
URANIA: — I. W pułapce, II. Po wielkiej wojnie.
ZACHĘTA: — I. Daj mi swe serce; II. Szept miłości.

Salon Sztuk Pięknych Karola Enedgo, Nawrot 8, tel. 153-55.

Podziękowanie

Dnia 26 maja rb. odbyła się w Łodzi zbiórka publiczna na rozbudowę Prywatnej Żeńskiej Szkoły Krawiecko - Bieliźniarskiej S. S. Salezjanek w Łodzi.

Zbiórka ta stanowi decydujący krok w rozbudowie naszej szkoły. Wszystkim tym którzy się przyczynili do zrealizowania zbiórki a mianowicie: Panu Staroście Grodzkiemu Łódzkiemu dr. H. Mostowskiemu, rodzicom uczennic, sympatykom szkoły, prasie, radiu, oraz całemu obywatelstwu miasta Łodzi, składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać".

Krem, puder i mydło „JUSTENO" usuwają piegi, liszaje, pryszcze itp. Udelikatniają i wybielają cerę. Laboratoriu Dr Farm. St. Trawkowskiej w Łodzi.

LUNA czyści dokładnie i skutecznie metale srebro, platery, szyby i lustra

Doktór W. ŁUKOMSKI Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani Łódź, Zawadzka 3, fr. I p. tel 190-42 Przyjmuje od g. 4 do 6 w.

Dr. HENRYKOWSKI specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych TRAUGUTTA 9, fr. 1 p., tel. 262-98 przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w. niedz. i święta od 9—12.30 popoł.

Dr. med. Edward REICHER Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych Leczenie promieniami Roentgena POŁUDNIOWA 28, telef. 201-93 Przyjmuje od 8—11 rano i od 6—8 wieczorem w niedziele i święta od 9—12 w poł.

Dr. med. L. NITECKI Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych Nawrot 32, front i piętro telefon 213-18 Przyjmuje od 8—9,30 rano i od 5,30—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH WENERYCZNIE mężczyzn i kobiet PIOTRKOWSKA 83 Leczenie chorób wenerycznych i skórnych Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta-lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. od 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny PORADA 3 zł.

Dr. med. NIEWIAŻSKI Spec. chorób wenerycznych skórnych i seksualnych ANDRZEJA 5, tel. 159-40. Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w niedziele i święta od 9 do 1 pp.

Dr. med. M. Rundsztajn akuszerja i choroby kobiece POMORSKA 7, tel. 127-84. Przyjmuje od g. 8—10 r. i od 4—8 w.

Dr. med. H. LUBICZ Chor. skórne weneryczne i seksualne Piłsudskiego 69 (róg Narutowicza) tel. 141 32 od 8—10, 12—2, 5—8 wiecz. w niedz. i święta od 9—11

Dr. E. Ekkert choroby weneryczne i skórne Pierackiego 5 (Ewangelicka) przyjmuje od 12,30—1,30 i 5—8 wieczór

Dr med. A. MILKE specjalista chorób serca, chorób krwi i płuc przyjmuje Wólczańska 62, tel. 242-99 od godz 5—7 i w szpitalu Betleem Podleśna 15, godz. 10—12.

LECZNICA ze stałymi łóżkami DLA CHORYCH NA uszy, nos, gardło drogi oddechowe (astma) Piotrkowska 67, tel. 127-81 9-2 r p 5.30-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski Przy lecznicy czynny jest Gabinet Roentgena do wszelkich prześwietlań i zdjęć. Wezwania na miasto.

Dr. med. WOŁKOWYSKI Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych CEGIELNIANA 11. Telefon 238-02 Przyjmuje od godz. 8—12 od 4—9 w w niedzielę i święta od 9—1.

DR MED. F. TURYN Chor. wewnętrzne Spec. narządów trawienia ANDRZEJA 9, tel. 133-05 godz 5-7 Przepłukiwania jelit

Dr med. H. KLACZKOWA położnictwo i choroby kobiece Piotrkowska 99, tel. 213-66 przyjmuje codziennie od 10-12 od 5—8

Starszy Felczer J. MATUSZKIEWICZ długoletnia praktyka szpitalna i skór. wener. Łódź ul Kilińskiego 62, m. 4 parter tel. 101-93

Doktór. J. NADEL Akuszer-ginekolog ANDRZEJA 4, telef. 228-92 przyjmuje od 3-5 i od 6-7½ wiecz.

DR MED. Paulina Lewi Akuszer - Ginekolog Śródmiejska 28, telefon 210-10 Przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wieczór

Dr. med. HELLER spec. chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych Traugutta 8 telef. 179-89 przyjmuje 8—11 r. i od 4—8 wiecz. W niedz. i święta od 10 — 12 po.

Do akt: Nr. Km. 1018/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VI-go Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602. K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 czerwca 1938 r. o g. 11—13 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł 200+1100 gr—, a mianowicie: 20 sztuk skórek oposów, 200 kapeluszy wełnianych f-r Rex, 10 sztuk skórek oposów austral. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 30 maja 1938 r.
Komornik. (—) St. GÓRSKI.
Sprawa F. Fabryka Kapeluszy i Wyr. Włókienniczych p-ko W. Bełchatowskiemu.

Numer akt. VIII. Km. 1454/38.

OBWIESZCZENIE.
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 8-go rew. Edmund Pawłowski mający kancelarię w Łodzi ul. Wierzbowa Nr. 10 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 czerwca 1938 r. godz. 14 w Łodzi przy ul. Zgierskiej, 96 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Ignacego Fuksa składających się z maszyny t. zw. suszarki 5 cio komorowej do suszenia przędzy oszacowanych na łączną sumę zł. 600 gr —.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 27 maja 1938 r.
Komornik (—) Ed. Pawłowski

Najtaniej kupisz latem
w firmie
JÓZEF STASIOŁEK
Łódź ul. Przejazd 1
telefon 219-70.

Dział Damski

Pończochy jedw. I gat. od zł.	1,90
Skarpetki tenis nr 10 I gat od	0 80
Koszule dzienne b ałe „	1.65
„ „ kolorowe „	2.40
„ „ jedwabne „	3,50
„ nocne jedwabne „	10 00
„ „ białe „	5 00
„ „ kolorowe „	4.60
Bluzki jedwabne nr 4 „	5.00
Halki jedwabne „	4,25
Reformy jedwabne „	2.35
Pasy podwiązkowe „	1 55
Chusteczki „	0 35
Rękawiczki trykotowe „	1,40

Dział Męski

Pończochy sportowe „	1.40
Skarpetki „	0 85
Koszule nocne „	5.10
„ sportowe bawel nr 4 „	3.25
„ sportowe jedwabne „	7 80
Kalesony trykotowe nr 4 „	3.60
Rękawiczki trykotowe „ „	1.60

Dział Dziecięcy

Pończochy nr. 10 „	160
Skarpetki „	0.80
Skarpetki sportowe „	1.40
Rękawiczki nr 3 „	1.20
Koszulki trykot. nr 0 długręk	2.85

Towar tylko pierwszej jakości!
Obsługa szybka i uprzejma!

Nie rozpaczaj!
Piegi i opaleniznę z twarzy usunie krem ORO Metamorphose

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO I SPRZEDAŻ

„SILVJA" uniwersalne maszyny do szycia i haftu. Długoletnia gwarancja, ceny niskie. Katalogi bezpłatnie, dogodne spłaty. Perła i Pomorski, Łódź, Piotrkowska 85.

DO SPRZEDANIA pompa ośrodkowa o wydajności 2000 litrów godz. z silnikiem elektrycznym o mocy 1 KM. Do obejrzenia ul. Traugutta nr. 7.

Damska bielizna, suknie, bluzki, spódniczki, parasolki, męskie koszule, krawaty, kapelusze, skarpetki
M. KOŁODZIEJSKI
ul. Św. Andrzeia 3

Materiały bielskie na ubrania i palta poleca na dogodnych waranka ch. R. Goldman, Śródmiejska 12, pr. of. 1 p. od godz. 3—6 pp.

Chevrolet kareta 6 cio cylindrowa w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania lub zamienię na motocykl Przejazd 82.

Społeczna prywatna koedukacyjna szkoła powszechna
p. n. **„Szkoła Pracy"**
w Łodzi, ul. Południowa 65, tel. 138-36
Kancelaria szkoły przyjmuje codziennie zapisy do **wszystkich klas.**
Do klasy I wymagany wiek kandydatów — **lat 6.**
Na podstawie decyzji Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego z dn. 23. II. 1938 r. Nr. I — 2185 szkoła uzyskała **uprawnienia publicznych szkół.**

OGRÓD MANTEUFEL Zachodnia 45
Konsumcja tylko zł 1-
Od 1 czerwca
ATRAKCYJNY DUET WĘGIERSKI „CUTTY"
AMINA MACHOMET znakomita tancerka egipcjanka.
STASIA BALCERAKÓWNA na ogólne żądanie prolongowana
BASIA RELSKA niezrównana tancerka polska
LUCYNA MORAWSKA, wodewilistka polska, poraz pierwszy w Łodzi
Atrakcyjna orkiestra „WESOŁA SIÓDEMKA".— Program codziennie wieczorem oraz w CZWARTKI, soboty, niedziele i święta podczas five o'clock od 5 i pół po poł. — NOWOŚĆ!
Poranki muzyczne w soboty, niedziele i święta od godz. 12 w poł.

Majątek ziemski przestrzeni 230 hektarów w okolicy Łasku przy szosie do sprzedania na dogodnych warunkach. Bliższe informacje przez telefon 218-47

Plac budowlany, ogród owocowo-warzywny 1500 m² korzystnie do sprzedania. Wiadomość u gospodarza domu. Srebrzyńska 101.

ROWERY WSZELKICH TYPÓW NA DŁUGOTERMINOWE SPŁATY
ALFA-RADIO CENTRALA: NAWROT 4. FILIA: PIOTRKOWSKA 282
B-cia ANDRZEJCZAK, Ruda Pab. Staszica 87.

Filia rzeźnicza do sprzedania. Ulica 28 p. Strz. Kan. 51, wiad. w dnie powszednie na miejscu.

DOMEK murowany z pięknym ogrodem tanio do sprzedania ul. Odyńca 51 od godz. 3—6 p.p.

RESZTKI, okazyjnie na ubrania, suknie kostiumy, palta itp. Sienkiewicza nr. 29, poprz. of. part.

DOM
do sprzedania z placem frontowym pod budowę (1700 mtr. kw.) ul. Łąkowa 19 róg Kopernika, Wiadomość na miejscu

PLAC do sprzedania. Wiadomość Spadkobiercy F. Keniga, Pabianicka nr. 49.

Wielki wybór szlafroków po 8 zł. w firmie Stelzner, Piotrkowska 129.

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Młynarska Nr. 33.

POSADY I PRACE

b) ZAOFIAROWANE

Tokarz metalowy z dobrą praktyką potrzebny. Of. pod „F." do adm. „Kuriera Łódzkiego".

Poszukuje siatkarza samodzielnego na ręczne maszyny. Oferty do administracji pod „Siatkarz".

PRZETARG

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na odświeżenie fasad budynku frontowego Rady Miejskiej i oficyn znajdujących się na posesji przy ul. Pomorskiej 16.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim Plac Wolności nr. 14, III piętro, w pokoju nr. 44, do dnia 18 czerwca 1938 roku do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 840 zł. (osiemset czterdzieści zł.), należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Łódź, dnia 1 czerwca 1938 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W. ŁODZI

LOKALE I MIESZKANIA

b) ZAOFIAROWANE

MIESZKANIA 1 pokojowe od zł. 40 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw, 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos" Piotrkowska 111 tel. 147-46.

Mieszkania pojedyńcze od zł 40 kw. 1 pokój z kuchnią zł 50 kw., 2-3-4-5-6-cio pokojowe mieszkania, pokoje umeblowane od zł 20,— „Zenit" Piotrkowska 82, tel. 260-25.

ZWIĄZEK Młodzieży Chrześcijańskiej Polskiej YMCA, wynajmuje pokoje umeblowane dla kawalerów (chrześcijan), z utrzymaniem lub bez. Mieszkańcy mogą korzystać z sali gimnastycznej, pływalni, natrysków, czytelni itp. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Polskiej YMCA, ul. Moniuszki 4a, tel. 250-10, w godzinach od 8—22

Pokój GOŚCINNY
HUGONA GEISLERA Główna 21. telefon 160-03
Śniadania, obiady, kolacje
Loewenbräu Tryumfator

2—3 POKOJOWE mieszkanie w nowym domu, Radwańska 16, do wynajęcia. Informacje na miejscu.

Sklep z pokojem i kuchnią, wygody. 3 pokoje z kuchnią, wanna. II piętro, balkon słoneczne, wolne od podatku, do wynajęcia, Senatorska 34.

Pokój duży, słoneczny, frontowy, niekrępujący, z wygodami do wynajęcia dwom ew. jednemu panu od 15 czerwca. Wólczańska 112, m. 9.

2 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia. 1-go Maja 62.

MIESZKANIA różne, we wszystkich kierunkach miasta. Pośredniczy najkorzystniej i najprędzej tylko „Pośrednik" ul. Andrzeja 13, m. 14.

Łódzkie Towarzystwo STRZELECKIE
Łódź, Szosa Rokicińska Nr. 27

W 1-sze i 2-gie Święto Zielonych Świątek urządzamy doroczne **Uroczystości Strzeleckie** połączone ze strzelaniem dla Braci Strzelców o godność **Króla Kurkowego** oraz dla Braci Strzelców i wprowadzonych Gości o **wartościowe premie**

W 1-sze święto o godz. 9-ej rano zbiórka wszystkich Braci Strzelców w mundurach lub w ubiorze czarnym w ogrodzie „TIVOLI" ul. Przejazd Nr. 3, a o godz. 10-ej wymarsz na strzelnice. W 2-gie Święto zakończenie strzelania o godność Króla Kurkowego oraz proklamacja nowych dostojników Towarzystwa. Od godz. 4-ej KONCERT i TAŃCE
Wprowadzeni goście mile widziani.

Zakłady Przemysłu Włókienniczego „DOBRZYNKA" Sp. Akc.
w Pabianicach.
Bilans na dzień 31 grudnia 1937 r.

Stan czynny. Grunta zł 239.872,—; Budynki zł 825.170,—; Maszyny i urządzenia zł 1 453.647,32; Inwentarz zakładowy i biurowy zł 72.648,67; Gotówka zł 1.861,13; Weksle zł 13.432,08; Papiery wartościowe zł 2.550,—; Banki zł 37.988,19; Remanenty zł 62.088,50; Dłużnicy zł 250.563,62 Pozostałość straty z lat ubiegłych zł 384,479,30; Strata za rok 1937 zł 3,591,15; Razem zł 3.347.891,96.

Stan bierny. Kapitał akcyjny zł 1.000.000,—; Kapitał amortyzacyjny zł 1.296.503,13; odpisano w roku sprawozdawczym zł 5.503,26, dopisano w roku sprawozdawczym zł 138 239,19; Akcepty zł 59,895,75; Wierzyciele złotych 721.363,68, Sumy przechodnie zł 4.738,71; Specj. r-k przejść. różnic kursowych zł 132.654,76. Razem zł 3.347,891,96; Zobowiązania zagraniczne zł 49.463,99.

Rachunek strat i zysków za rok 1937

Winien. Koszty produkcji zł 1.230.951,86; Koszty handl., ubezp. od ognia i dobroczynność zł 48.727,03; Prowizje i procenty zł 80.679,38; Swiadczenia socjalne złotych 41.716,23; Podatki zł 69.363,28; Straty zł 5.716,85; Amortyzacja zł 138.239,19; Razem zł 1.615.393,82.

Ma. Wpływy z produkcji zł 1.578.497.06: Wpływy z dzierżawy zł 15.543,24; Różnice kursowe zł 10.160,67; Inne wpływy zł 7.601,70; Strata za rok 1937 zł 3.591.15; Razem zł 1.615,393,82.

WÓZKI dziecięce
ROWERKI, DREZYNKI
w wielkim wyborze poleca
Alfred SCHWALM
Łódź, PIOTRKOWSKA 150
P.S. Firma jest członkiem Stow. Kupc. i Przem. Chrześcijan.

Na Zielone Świątki

Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 groszy.

PRZY WYRZUTACH SKÓRNYCH, CZERWONOŚCI SKÓRY, LISZAJACH stosuje się Sok Łopianu Mag. Gobieca, Warszawa, Miodowa 14, Apteki i Drogerie

W Gimnazjum i Liceum Żeńskim
im. Cecylii Waszczyńskiej
w Łodzi, ul. Legionów 15, tel. 219-00
egzaminy wstępne rozpoczynają się 22 czerwca o godz. 9-ej rano.
Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie od 9 — 14.

ASFALTOWANIE PODWÓRZY
wykonuje tanio i szybko
na podłożu z kamienia polnego, betonie i z gruzu
POLSKIE TOWARZYSTWO ASFALTOWE, Spółka Akcyjna
Łódź, ul. Kopernika 24, tel. 142-12

ZDROJOWISKA

Uzdrowisko Powidz. Klimatycznie idealne położone nad olbrzymiem jeziorem otoczone lasami. Wymarzone warunki dla rekonwalesentów i osób nerwowo i fizycznie wyczerpanych. Wykwintna kuchnia, wioślarstwo, kort tenisowy, siatkówka, plaża koncert. Zamówienia pokoi na Święta przyjmuje tel. 1.

LETNISKA

LETNISKO w Teofilowie przy Spale różne pokoje umeblowane z utrzymaniem i bez. Rzgowska 72 Ditkowski.

Grotniki. Letnisko do wynajęcia przy pięknym lesie, miejscowość sucha, woda i plaża. Wiadomość: Piotrkowska 129, Stelzner.

Letnisko w Żakowicach. 2 pokojowe mieszkania z werandami. Wiadomość: Al. 1 Maja 11, dozorca wskaże.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

J. Koszlaga, ul. Gazowa 7. unieważnia zgubiony weksel na zł 500,— pł. 3 stycznia 1939 r. z własnego wystawienia i ostrzega przed nabyciem.

Barański Czesław, robotnik sezonowy Plantacji Miejskich zgubił legitymację tramwajową Łaskawe zgłoszenia: Przędzalniana 66.

Unieważniam zgubioną dn. 23 maja legitymację szkolną, wydaną przez gimnazjum L. Pętkowskiej w Łodzi na imię Margaryty Poduszkówny.

Harabin Jan zgubił legitymację tramwajową na rok 1938, wydaną przez Wydział Plant. Miejskich Zarządu m. Łodzi.

Zgubiono kwit Inkasowy K.K.O. m. Łodzi Oddz. I nr 9429 na 69 pł. 18/5.

Tomasz Michalak unieważnia zgubiony weksel na zł 100.— in blanco, wystawca Stanisław Kaźmierczak.

RÓŻNE

ONDULACJA trwała, komplet 5 zł. z gwarancją, grube naturalne loczki i szerokie fale „Józef" Nawrot 54a, tel 191-85.

Okazja. Przystępującym do Komunii Św., 6 pocztówek z portretem zł. 5,— Salon Art. ul. 11 Listopada 2.

Im więcej będzie na podwórzu zieleńców, tym mniej potrzeba będzie asfaltu. Będzie znacznie taniej. Zieleń ce. trawniki, ogródki, ogrody zakłada Koplin, Andrzeja 10, tel. 168-56, w składzie nasion p. Jasińskiego

CHROMOWANIE, SREBRZENIE
niklowanie, kadmowanie, miedziowanie, złocenie wykonuje solidnie w/g najnowszej techniki firma „FAMAK" wł. B-cia KUMMER i S-ka UL. ŻWIRKI 5
Odnośne zamówienia przyjmuje jedynie Fabryka i f-a Kade i Kummer, Główna 18

Mistrz murarsko-ciesielski poszukuje finansisty. Wiad. w administracji „Kuriera Łódzkiego".

Anteny zbiorowe według ostatnich wymagań wykonuje fachowo i tanio. *Firma R. Utz, Główna 39, tel. 172-12.*

Lecznica dla psów
lekarza weterynarii A. M. REICHA
Gdańska 117-a
(róg Zamenhofa) tel. 175-77. Czynna.
Strzyżenie psów.

Unieważniam 2 weksle z wystawienia M. M. Frajdenrajcha, żyro A. Fuks I pł. 30 X 1938 r. na sumę zł 800,—, II pł. 30 XI na sumę zł 400. Ostrzegam przed przyjmowaniem takowych. Frajdenrajch, ul. Nowomiejska 3

Przy POCAŁUNKU zazwyczaj mężczyzna drapie swym niewygolonym zarostem! Uniknie tego, gdy będzie używał mydło do golenia PIXIN.

Baczność Wętkarze. Park Sielanka: Świeżo wpuszczone karpie i liny. Początek w niedzielę o godz. 3 rano do 11.

Zatelefonuj 182-48 lub 102-29
a otrzymywać będziesz „KURJER ŁODZKI" od jutra w domu.
Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

LICEUM GOSPODARCZE
STOW. „SŁUŻBA OBYWATELSKA" w ŁODZI
ul. WODNA 40, tel. 177 73
przyjmuje zapisy od 1 — 17 czerwca.
Egzaminy wstępne 23 CZERWCA b. r.
LICEUM POSIADA PEŁNE PRAWA SZKOŁ PANSTWOWYCH

Płaszcze impregnowane i jedwabne w dużym wyborze poleca „Moderne" Piotrkowska 10. fr. II p.

Kocioł parowy do 2 atmosfer, mało używany, z urządzeniem do parowania beczek jest do sprzedania. Wiadomość: Łódź, 11-go Listopada 109.

KOSTIUMY kąpielowe i plażowe płaszcze kąpielowe, bieliznę jedwabną, bluzki, szlafroki, rękawiczki po cenach fabrycznych poleca St. Weilbach Piotrkowska 154.

SPRZEDAM dom, 16 mieszkań, tanio byle zaraz. Wiadomość na miejscu Zielna 7 (Bałuty).

Akwizytor poszukiwany na pokupny artykuł. Pierwszeństwo mają zaprowadzeni w branży materiałów piśmiennych. Oferty sub. „Yard" do Biura Ogłoszeń Fuksa Piotrkowska 87.

INŻYNIER-ELEKTRYK lub technolog elektryk poszukiwany natychmiast dla projektowania akwizycji i dozoru montażu urządzeń niskiego i wysokiego napięcia. Język niemiecki konieczny Oferty z referencjami i wymaganą pensją pod „Łódź" do Administracji

Potrzebna inteligentna panienka z niemieckim do magazynu rękawiczek firma „Ecco" Przejazd Nr. 2.

CENY PRENUMERATY: z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER". miesięcznie w Łodzi zł. 4 -- na prowincji zł. 4.50 zagranicą zł. 10.— odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 602-800.**

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Żwirki 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym zł. 2.— za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW GUMKOWSKI**

Odbito w drukarni Jana Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195. (Żwirki 2, dawn. Karola).

Wydawca: **JAN STYPUŁKOWSKI.** Redaktor odpowiedzialny: **STANISŁAW RACHALEWSKI.**